

E. Gierek na sprawozdawczo-wyborczej konferencji warszawskiej organizacji PZPR

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka rozpoczęła 9 bm. obrady dwudniowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza warszawskiej organizacji PZPR. 450 delegatów, reprezentujących 173 000 komunistów województwa stołecznego, podjęło debatę nad rozwojem produkcji materialnej, nad systematycznym polepszaniem warunków oraz jakości pracy i życia społeczeństwa regionu.

Przywódcę partii i narodu Edwardowi Gierkowi, z którego inicjatywy opracowany został program realizacji perspektywicznego rozwoju społeczno-gospodarczego aglomeracji warszawskiej do lat 90-tych, uczestniczyli obrad zgromadzeni długotrwałą, gorącą owa-
Referat wygłosił sekretarz KC, I sekretarz Komitetu

Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka.

W minionej kadencji nastąpił dalszy rozwój i unowocześnienie bazy wytwórczej, budownictwa mieszkaniowego, obsługi ludności, a także inwestycji związanych z produkcją żywności i zaopatrzeniem rynku. Zaawansowana została budowa wielu ważnych obiektów. Wkrótce oddane zostaną dalsze nowoczesne obiekty. Zaawansowana jest realizacja czółowych inwestycji o szczególnym znaczeniu dla rozwoju kompleksu żywnościowego i produkcji rynkowej a mianowicie Ursusa II oraz Zakładów Telewizji Kolorowej. Na stałym dalszy rozwój bazy produkcyjnej budownictwa przez oddanie do użytku trzech fabryk domów i zaawansowanie budowy czwartej.

Kreśląc wizję przyszłego rozwoju

Ja stolicy i województwa, mówca przypominał główne zadania, którymi zajmować się będą wspólnie warszawska organizacja partyjna i całe społeczeństwo. Ogólna obniżka materiałochłonności produkcji przemysłowej przyniosła w minionych latach 5 mld zł oszczędności. Możemy zrobić jednak jeszcze więcej. Trzeba w tym celu podnosić efektywność gospodarowania, racjonalizować zatrudnienie, ulepszać organizację pracy, pełniej wykorzystywać nowoczesny park maszynowy.

Lepiej musimy spożytkować licencję, śmiało rozwijać działalność postlicencyjną. Do spraw, o które szczególnie troszczyć się należy na co dzień, mówca zaliczył m. in. przyspieszenie tempa budownictwa mieszkaniowego i wydatną poprawę jakości wykonawstwa domów mieszkalnych; tworzenie na terenie województwa dużej i nowoczesnej bazy żywnościowej; zwiększanie wkładu nauki w realizację wszystkich zadań społeczno-gospodarczego rozwoju województwa. (PAP)

Z udziałem H. Jabłońskiego

Wojewódzka narada sołtysów w Koninie

Reforma administracji w naszym kraju oraz zwiększone zadania terenowych organów administracji państwowej spowodowały także wzrost roli sołtysów. Stają się oni działa-

Wit Drapich w towarzystwie gospodarzy województwa: I sekretarza KW PZPR — Tadeusza Grabskiego i wojewody konińskiego — Henryka Kaźmierczaka.



czami społeczno-gospodarczymi, mobilizującymi mieszkańców wsi do realizowania programów rozwoju polskiego rolnictwa.

Tę wzrastającą ich rolę podkreślano wczoraj podczas kolejnej wojewódzkiej narady przedstawicieli wsi województwa konińskiego, na którą — serdecznie witani — przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Henryk Jabłoński oraz wiceprzewodniczący OK FJN —

H. Jabłoński dekoruje Złotym Krzyżem Zasługi sołtysa wsi Gaj z gminy Dąbie — Leona Dudzińskiego.

Fot. — S. Ossowski

W wygłoszonej na naradzie referacie wojewoda koniński omówił rezultaty pracy rolników w ubiegłym roku. Powierzchnia upraw zbożowych zwiększyła się w tym okresie o 2,7 procent, zaś kukurydzy o blisko 20 procent. Wzrosło pogłowie zwierząt gospodarskich: trzody chlewnej o 22,1 procent, bydła o 1,4 pro-

cent, a owiec o 16,3 procent. Stało się to możliwe dzięki systematycznemu rozwojowi specjalizacji produkcji, przekazywaniu ziemi najlepszym użytkownikom, utworzeniu kolejnych spółdzielni produkcyjnych, a przede wszystkim dzięki pomocy państwa. Mówca wskazał również na występujące jeszcze braki i niedociągnięcia w realizacji zadań rolnictwa w bieżącym roku, w których realizacji sołtysi mieć będą znaczący udział. Wzrosnąć ma areal upraw zbożowych, skup żywca i mleka, wartość usług produkcyjnych dla rolnictwa i nakłady inwestycyjne. H. Kaźmierczak podkreślił udział sołtysów we wszystkich działaniach konińskiej wsi, wyrażając im uznanie oraz życząc powodzenia w bieżącym roku.

Uczestnicy dyskusji omówili różne przejawy życia konińskiego rolnictwa, m. in. formy usług dla rolników, pracę samorządów wiejskich, warunki rozwoju gospodarstw specjalistycznych, zagadnienie odbudowy pogłowia zwierząt oraz działalność gminnych ośrodków postępu rolniczego. Mówiono o konieczności dalszego rozwoju usług oraz umocnienia samorządów wiejskich, podkreślając wielkie znaczenie ustawy o emerytalnym zaopatrzeniu rolników.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał Henryk Jabłoński.

Dokończenie na str. 2

Przed 60-leciem sił zbrojnych ZSRR

Wiece i spotkania z żołnierzami i weteranami Armii Czerwonej

W Związku Radzieckim trwa przygotowania do obchodów 60-lecia radzieckich sił zbrojnych. Odbijają się już akademie, koncerty, spotkania z żołnierzami i oficerami oraz weteranami Armii Radzieckiej i marynarki wojennej.

W licznych artykułach okolicznościowych prasa podkreśla, że utworzenie 23 lutego 1918 roku robotniczo-chłopskiej Armii Czerwonej było równoznaczne z powstaniem pierwszych na świecie sił zbrojnych całkowicie nowego typu. Ich zadaniem była obrona zdobyczej rewolucji socjalistycznej i interesów ludu pracującego. Radzieckie siły zbrojne rozwijały się pod kierownictwem partii komunistycznej, w duchu socjalistycznej patriotyzmu i orlektarizacji międzynarodowemu.

Z okazji jubileuszu przypomnieliśmy chlubną drogę radzieckich sił zbrojnych w ciągu minionych 60 lat. Podczas wojny domowej w Rosji (1918 — 1920) Armia Czerwona walczyła z siłami wewnętrznymi kontrrewolucji i obcej interwencji obroniła młode państwo radzieckie. W drugiej wojnie światowej siły zbrojne ZSRR, niszcząc na froncie wschodnim główne siły Niemiec hitlerowskich, włożyły decydujący wkład w zwycięstwo nad faszystyzmem. W zwycięskich działaniach ogromną rolę odegrało masowe bohaterstwo radzieckich żołnierzy, zwłaszcza komu-

stów. Wśród ponad 11 000 bohaterów Związku Radzieckiego 74 procent stanowili komuniści.

W latach powojennych nastąpił wszechstronny rozwój radzieckich sił zbrojnych. Na ich rolę i funkcję istotny wpływ wywiera fakt zbudowania w ZSRR rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i nowy układ sił klasowych na arenie światowej.

☆

9 bm. rozpoczął się w Opolu 2-dniowy centralny zlot Polaków — byłych żołnierzy Armii Radzieckiej. Gospodarzem zlotu jest X Sudecka Dywizja Pancerna im. Bohaterów Armii Radzieckiej.

Kombatanci zapoznali się m. in. z wszechstronnym doświadczeniem dywizji, która od lat utrzymuje ścisłą współpracę z Północną Grupą Wojsk Armii Radzieckiej.

Manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej stał się więc zorganizowany w Państwowej Szkole Muzycznej; wzbogacił on wiedzę młodego pokolenia o udziale Polaków w Rewolucji Październikowej i utrwaleniu władzy rad.

☆

Na Wybrzeżu Gdańskim z okazji 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbywały się w jednostkach i na okrętach marynarki wojennej, w szkołach i kołach ZBoWiD — spotkania z radzieckimi towarzyszami broni. (PAP)

Izrael nie zamierza opuszczać Synaju

Tel Awiw nie zamierza likwidować paramilitarnych osad założonych w ostatnich latach i nadal rozbudowywanych na Półwyspie Synajskim. Minister rolnictwa Izraela, Ariel Sharon oświadczył w wywiadzie telewizyjnym, że akcja zasiedlania półwyspu będzie kontynuowana i dał do zrozumienia, że na decyzję tę nie wpłyną rokowania z Kairem. (PAP)

K. Karamanlis przyjął propozycję B. Ecewita

Premier Grecji, Konstantinos Karamanlis wyraził gotowość spotkania się w przyszłym miesiącu z nowo mianowanym premierem Turcji — Bulentem Ecevitem w celu omówienia stosunków między obu państwami. Premier Grecji wyraził nadzieję, że w czasie tego spotkania uda się znaleźć pokojowe rozwiązanie problemów, istniejących w stosunkach dwustronnych.

Z inicjatywa takiego spotkania wystąpił premier Turcji. Nie ustalono jeszcze dokładnej daty i miejsca rozmowy. (PAP)

Poznań przed targami

Trwają przygotowania

Coraz mniej dni dzieli Poznań od rozpoczęcia 50 Między narodowych Targów Poznańskich. Do tego czasu miasto musi być odnowione, zmodernizowane i przede wszystkim wysprzątane.

Z myślą o przygotowaniu Poznania do godnego przyjęcia gości powołano — jak informowaliśmy 9 sekcji problemowych, które zajmą się m. in. no clegami, wyżywieniem, estetyką, komunikacją, informacją.

Jak zakłady i przedsiębiorstwa przystąpiły do działania? Jak przebiega realizacja „przed targowego programu”? Na te pytania odpowiadano na czwartkowym spotkaniu Zespołu Koordynacyjnego — Przygotowawczego z udziałem prezydenta

miasta — Władysława Słobody.

Przedstawiciele sekcji referowali stan zaawansowania prac; mówili też o trudnościach. Niemniej, jak podkreślano, przyjęte zadania bez względu na utrudnienia muszą być w terminie wykonane.

Jednakże, by Poznań stał się wzorem ładu i gospodarności nie wystarczy tylko realizowanie programu. Trzeba, by zarówno zakłady pracy, jak i sami mieszkańcy spojrzeli wokół siebie uważnie i uporządkowali swoje otoczenie. Bo to, jak Poznań będzie witał gości międzynarodowej imprezy — zależy od wszystkich jego mieszkańców. (len)

Przeładunek ćwierćmilionowej tony rudy z ZSRR

Wiele kłopotu przysparza przeładunek rudy żelaza w suchym porcie PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie). Surowiec na skutek transportu w zmiennych warunkach atmosferycznych przychodzi zamarznięty. Tym większy jest sukces kolejarzy i robotników małaszewickiego węzła PKP, którzy 9 bm. dokonali rozładunku ćwierćmilionowej od początku bieżącego roku tony radzieckiej rudy żelaza przeznaczonej dla polskich hut.

Pociągi z rudą odprawiono na Śląsk, m. in. do naszego największego kombinatu metalurgicznego „Katowice” i huty w Szczecinie. (PAP)

Odwołanie T. Pietrzaka

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra spraw wewnętrznych odwołał doc. dr. gen. bryg. Tadeusza Pietrzaka ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w związku z przejściem do pracy w służbie zagranicznej.

Równocześnie prezes Rady Ministrów wyraził gen. bryg. Tadeuszowi Pietrzakowi podziękowanie za wieloletnią pracę na dotychczas zajmowanym stanowisku państwowym. (PAP)

SPORT-SPORT

Z tytułem mistrzyni Polski wracają do Poznania koszykarki AZS

Ogromna radość zapanowała w obozie poznańskich akademików po zakończeniu środowego meczu z Wisłą Kraków. Poznańki wygrały to spotkanie 78:71 (35:32) i zapewniły sobie tytuł mistrzyni Polski o który toczyły zaciętą walkę od rozpoczęcia rozgrywek ligowych. Nim jednak zdobycie prymatu w kraju stało się faktem, poznańskie zawodniczki przeżyły dramatyczne chwile

związane nie tylko z przebiegiem wydarzeń na boisku.

Zacznijmy jednak od początku. Koszykarki AZS nie były faworytem w tym spotkaniu. Jak wczoraj informowaliśmy nie mogła wystąpić Wiśniewska, która w pojedynku z ŁKS otrzymała drugie przewinienie techniczne. Z gry na boisko wyszła Gumowska, a żeby nie osłabiać za bardzo składu, zdecydowano się na zmianę. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Odniesienie F. Kulakowa

Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Leonid Breżniew odznaczył w czwartek na Kremlu członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR F. Kulakowa Orderem Lenina i Złotym Medalem „Sierp i Młot”. Te wysokie odznaczenia Fiodor Kulakow otrzymał za wybitne zasługi w pracy dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego oraz w związku z 60 rocznicą urodzin.

Przed XI Zjazdem ZKJ

W czwartek odbyło się w Belgradzie plenium KC Związku Komu-

stów Jugosławii. Omawiano i zatwierdzono „Podstawowe tezy dokumentów na XI Zjazd partii” i przyjęto uchwałę o zwolnieniu zjazdu. Referat na plenum wygłosił sekretarz Komitetu Wykonawczego Prezydium KC ZKJ — S. Dolanc.

Rokowania Hiszpania — EWG

W środę rozpoczęły się tu rokowania między Wspólnym Rynkiem i Hiszpanią na temat zawarcia nowego porozumienia handlowego, zastępującego porozumienie z 1970 r. Oczekuje się, że negocjacje potrwają kilka miesięcy.

Ujęcie kidnaperów

Policja nowojorska ujęła kidnaperów, którzy w ubiegłym tygodniu porwali 11-letnią córkę projektanta mody C. Kleina i wyłudziła od niego okup w wysokości 100 tys. dolarów. Zwyradniały szantażowali ojca spaleniem dziecka. Sąd w Manhattanie przygotował w trybie pospiesznym rozprawę. Na ławie oskarżonych zasiadają 23-letnia wychowawczyni uprowadzonej dziewczynki C. Ransay oraz jej dwaj bracia 24-letni Cecil i 19-letni Dominique. Policji udało się odzyskać większą część okupu.

od GŁOSU

Zwyczaj tego typu wydarzenie — choćby najradośniejsze nawet dla drużyny i jej kibiców — stało się jedynie ważnym tematem dla zainteresowanych. Tym razem jednak na prowadzącej do mistrzostwa podjęto koszykarek AZS-u Poznań zdarzyło się coś, co miało nie tylko sportowe, ale i społeczne znaczenie. Tym razem jednak na prowadzącej do mistrzostwa podjęto koszykarek AZS-u Poznań zdarzyło się coś, co miało nie tylko sportowe, ale i społeczne znaczenie.

Oto podczas decydującego środowego spotkania z Górnikiem Wistą na turnieju w Gdańsku — do szatni, w której zawodniczki Poznań zostały wzięte, a nie do łazienki, jak pisały niektóre gazety. Tymczasem w łazience, a nie w szatni, jak pisały niektóre gazety.

Nie sposób znaleźć dość słów oburzenia wobec niestosowności złodziej okradających tych, którzy akurat zjeżdżają jakąś wspólną sprawę, wkładając w nią swój talent i pracę. Z pewnością nie ujdzie to sprawcom bezkarnie.

Postawa poznańskich koszykarek dowodzi uszatkę iść upór i charakter ludzi uczuciowych pozwalają pokonać nawet najbardziej przykre, nieprzewidywane przez kody, a ich — odniesione w opisanych okolicznościach — zwycięstwo stało się zwycięstwem nie tylko sportowym.

KOS

Genewskie obrady komisji ONZ

Duże zainteresowanie polską propozycją w sprawie ochrony praw dziecka

Jako szczególnie doniosłe wydarzenie toczących się w Genewie obrad 34 sesji Komisji Praw Człowieka ONZ, potraktowano powszechnie przedłożenie przez Polskę nowatorskiego projektu międzynarodowej konwencji w sprawie ochrony praw dziecka. Projekt ten, przedstawiony przez szefa delegacji polskiej, a zarazem przewodniczącego obecnej sesji Komisji Praw Człowieka ONZ, prof. Adama Łopatkę, spotkał się z szerokim zainteresowaniem i powszechnym poparciem ze strony przedstawicieli państw wszystkich regionów świata. Wnieście polskiego projektu jest zapoczątkowaniem drogi do uchwalenia konwencji przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych co może nastąpić — jak się oczekuje — w 1979 roku proklamowanym przez ONZ jako Międzynarodowy Rok Dziecka.

Inicjatywa polska ma na celu przekształcenie dotychczasowych deklaracji o ochronie praw dziecka w wiążący akt międzynarodowo-prawny. Pro

jekt konwencji zakłada, iż wymienione w nim prawa rozciągają się na wszystkie dzieci, bez żadnego wyjątku i bez dyskryminacji z powodu rasy, koloru skóry, pici, języka, wyznania, poglądów czy pochodzenia społecznego.

Podkreśla on, iż dziecko powinno korzystać ze szczególnej ochrony, a ustawodawstwo i inne środki działania mają mu stwarzać wszelkie możliwości ułatwienia dla zdrowego i normalnego rozwoju fizycznego, umysłowego, moralnego, duchowego i społecznego, w warunkach wolności i poszanowania godności ludzkiej.

Projekt konwencji podkreśla prawo dziecka do zdrowego rozwoju i korzystania ze szczególnej opieki ze strony państwa, do harmonijnego rozwoju swej osobowości oraz bezpieczeństwa moralnego i materialnego.

Dokument polski silnie akcentuje prawo dziecka do nauki, a także do wychowania, które podnosi jego kulturę ogólną i umożliwia mu, w warunkach równych szans,

rozwijanie swych zdolności oraz poczucia odpowiedzialności moralnej i społecznej. Podkreśla on też prawo dziecka do korzystania z możliwości zabaw i rozrywek oraz precyzuje zadania społeczeństwa i władz państwowych, wynikające z tego prawa. Projekt konwencji zawiera również zasady prawnej ochrony dziecka przed wszelkiego rodzaju zaniedbaniami, okrucieństwem i wyzyskiem.

Dokument polski precyzuje też zasady prawnej ochrony dziecka przed praktykami, które mogą prowadzić do rasowej, religijnej lub wszelkiej innej dyskryminacji.

Polski projekt konwencji międzynarodowej, który po raz pierwszy w takiej skali afirmuje gwarancje praw dziecka, został powszechnie oceniony jako doniosły wkład w międzynarodowe wysiłki na rzecz zapewnienia pełnej i skutecznej ochrony praw człowieka. U jego podstaw leżą wielkie w tej dziedzinie doświadczenia i zdobycze Polskiej Ludowej. (PAP)

Tak zdecydowała KSR

Poprawa dyspozycyjności warunkiem lepszych rezultatów

W czwartek, obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego w Konińskim Zespole Elektrowni „Pątnów — Adamów — Konin”, w której wytwarza się około 15 procent krajowej energii elektrycznej. Jej rola w gospodarce narodowej sprawia, że w niki uzyskiwane w konińskich elektrowniach mają znaczenie ponadregionalne.

Ubiegły rok był dla konińskich energetyków wyjątkowo trudny. Zadania planowe w produkcji energii elektrycznej wykonano w 92,3 procentach spowodowane to było zmniejszoną dyspozycyjnością bloków energetycznych oraz obniżoną kalorycznością węgla dostarczanego z kopalni „Konin” i „Adamów”, brakiem rytmiczności dostaw, dużą awaryjnością maszyn i bloków energetycznych oraz zmniejszonymi zamówieniami

z Państwowej Dyspozycji Mo.

cy. Zadania na rok bieżący wynoszą 13,5 miliarda kWh. Ich realizacja wymaga szeregu zmian w organizacji i technologii pracy elektrowni.

W dyskusji podkreślano konieczność zmian organizacyjnych pionu technicznego na takie, które zapewnią większą sprawność urządzeń, większą dyscyplinę pracy oraz rytmiczność i pełne zaspokojenie potrzeb na węgiel brunatny. Jednocześnie w związku z dalszym pogorszeniem się kaloryczności węgla w kopalni „Adamów” przysłuchi się do adaptacji urządzeń w elektrowni „Adamów” kosztem 500 000 złotych.

Konferencja samorządu podkreślała też konieczność poprawy warunków socjalnych załogi oraz szybszy przyrost budownictwa mieszkaniowego. (woj)

Obrady grup roboczych na spotkaniu belgradzkim

W środę w centrum „Sawa” odbyło się wiele posiedzeń organów roboczych spotkania belgradzkiego — przedstawicieli państw — symatyzujący aktu końcowego z Helsinek.

Obradowały: grupa główna oraz trzy grupy pomocnicze, zajmujące się redagowaniem dokumentu końcowego. Zebrali się także cztery nieformalne grupy kontaktowe, którym przewodniczą przedstawiciele państw neutralnych i niezwiązanych.

Ponieważ ustalony w grudniu 1977 program pracy drugiego etapu spotkania belgradzkiego. (PAP)

W spotkaniu belgradzkiego naktę szli plan zajęć do 10 bm., a nie przewiduje się, by w tym dniu spotkanie belgradzkie zakończyło obrady, cztery państwa neutralne — Austria, Finlandia, Szwajcaria i Szwecja — przystępują do projektu programu obrad spotkania belgradzkiego na najbliższy tydzień. Nowy program zajęć ma być przedstawiony na posiedzeniu plenarnym, które odbędzie się w najbliższy piątek (11 bm.). Będzie ono miało decydujący charakter dla dalszego przebiegu spotkania belgradzkiego. (PAP)

Zmarł

H. Kappler

W czwartek zmarł w Soltau (Dolna Saksonia) były pułkownik SS i zbrodniarz wojenny H. Kappler. W sierpniu ubiegłego roku zbliżył on ze szpitala więziennego w Rzymie, która to uczciła głęboko poruszyła opinię publiczną Włoch i innych krajów. Okoliczności ucieczki Kapplera nie zostały dotychczas w pełni wyjaśnione. (PAP)

Kaliskie

Kobiety wiejskie swemu województwu

W czwartek w Kaliszu odbyło się spotkanie ponad tysiąca kobiet wiejskich, przodujących rolniczkę i aktywów kół gospodyń wiejskich z władzami województwa. 26 uczestniczek spotkania wręczono odznaczenia państwowe, za zasługi w rozwoju województwa kaliskiego oraz za zasługi w rozwoju rolnictwa. Ponadto 100 wyróżniających się przedstawicieli komitetów wiejskiej społeczności kobiet, wręczono legitymacje kandydatki PZPR.

W spotkaniu udział wzięli m. in. gospodarze województwa kaliskiego i sekretarz KW PZPR Jerzy Kusiak i wojewoda kaliski Zbigniew Chodźła, wiceprezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych Zofia Staros i sekretarz Krajowej Rady Kobiół Krystyna Gromek.

Kobiety wiejskie województwa kaliskiego, co podkreśliła w swoim wystąpieniu sekretarz KW PZPR Maria Król — w dużym stopniu przyczyniły się do dobrych wyników osiągniętych przez rolnictwo tego regionu. W roku 1977, Kaliskie zajęło m. in. 1 miejsce w produkcji drobiu, 3 — trzody chlewnej, 4 — jaj, 7 — bydła i ziemniaków oraz 14 — w produkcji zbóż. W ciągu minionych dwóch lat zwiększono także o 50 mln litrów dostawę mleka.

Kobiety wiejskie z województwa kaliskiego wystosowały w czasie spotkania list do Edwarda Gierka, w którym zapewniają i sekretarza KC PZPR o tym, iż dołożą wszelkich starań dla przyspieszenia produkcji rolnej i poprawy warunków życia, dla realizacji wszystkich uchwał II Krajowej Konferencji PZPR. (rob)

A. Sadat zakończył pobyt w USA

Wizyta bez rezultatów?

Prezydent Egiptu Anwar Sadat zakończył w środę wieczorem 5-dniową wizytę oficjalną w Stanach Zjednoczonych, podczas której przeprowadził rozmowy z prezydentem Jimmy Carterem i innymi czołowymi osobistościami administracji waszyngtońskiej. Spotkał się również z członkami Kongresu amerykańskiego, zabiegając m. in. o ich zgodę na dostawy dla Egiptu broni amerykańskiej, w tym samolotów bojowych typu „F-5E”.

Wśród obserwatorów politycznych panuje zgodne przekonanie, że wizyta Sadata w USA nie przyniosła konkretnych rezultatów, które przyczyniłyby się do postępu w kwestii blisko wschodniej. Obie strony zobowiązały się jedynie, iż będą do kładła starań dla poszukiwania pokoju w tym rejonie. Komunikat opublikowany w czwartek przez Biały Dom informuje, że Anwar Sadat zapowiedział porozumienia pokojowego na Bliskim Wschodzie, jeżeli druga strona zaprezentuje właściwe podejście do rokowań. (PAP)

nie były kontynuowane w atmosferze sprzyjającej osiągnięciu postępu. Natomiast J. Carter obiecał szefowi państwa egipskiego, że USA zwiększą wysiłki mediacyjne na Bliskim Wschodzie, a także potwierdził, iż Waszyngton jest przeciwny prowadzonej przez Izrael polityce zasiedlania ludnością żydowską okupowanych ziem arabskich.

Tak więc wyniki rozmów egipsko-amerykańskich ograniczają się do wzajemnych mało konkretnych zapewnień.

Tajemnice kościółka w Kaliszkim

Do kogo należał konspiracyjny arsenał?

W lutym popołudnie — informuje kapitan Antoni Łagoda, kierownik Wydziału Ogólnego KW MO w Kaliszu — niewielki kościółek w Wietrzynie (woj. kaliskie), stał się miejscem zaskakującego odkrycia.

Owego dnia proboszcz tej parafii, ks. Jan Trojanowski wraz z kościelnym przystąpił do planowanej od dawna zmiany wystroju głównej nawy. Rozpoczęł od sklepienia nad głównym ołtarzem. Tutaj chcieli mocować linkę do jednej z licznych, solidnych belek, znajdujących się w kościelnej wieży.

Na strychu pod stopami księdza jakoś dziwnie poruszyło się kilka desek, odsłaniając tajemniczą skrytkę. Chwilę później, dostępnym na wystawie lufy karabinów.

Wkrótce na miejsce przybyła specjalistyczna grupa funkcjonariuszy z Komendy Wojewódzkiej MO w Kaliszu. Przybyli również specjalnie sprowadzeni saperzy. Zachowując wszelkie środki ostrożności milicjanci i żołnierze wspólnie opróżniali schowek. Wydobyto z niego: 24 granaty, 2 ręczne karabiny maszynowe, 4 pistolety maszynowe, 5 zapasowych luf karabinowych, 2 rewolwery, kilka opakowań z detonatorami, około 5 kg trotylu, 7 metalowych

puszek z taśmami naboju, 68 magazynków i prawie tyle samo bagażników, amunicji, dwie apteczki i lekarstwami, uszkodzone słuchawki od radiostacji i... 17 opakowań białoczerwonych z literami WP. Był także orzełek z koroną i wiele innych drobiazgów. Broń, amunicja i pozostałe akcesoria produkcji polskiej, amerykańskiej i niemieckiej, pochodziły z lat 1938 — 44. Wszystko w doskonałym stanie, ułożone i opakowane w pedanteria. Każdy z leków — opisany w języku polskim. W apteczkach dokładny rejestr znajdujących się w nich specyfików.

Kierujący pracą milicjantów i saperów naczelnik wydziału KW MO w Kaliszu kpt. Kazimierz Kłodziecki i ppłr. Franciszek Matwiecki, chociaż niejedno w służbie już widzieli, zgodnie uznali, iż takiego arsenału nie spodziewali się w wiejskim kościółku. Małeńki orzełek i białoczerwone opakunki każą przypuszczać, że arsenał ów założyły partyzanci, walczący tutaj z okupantem. Około roku 1943 — jak powiada starsi mieszkańcy Wietrzni — prawdopodobnie, gdzieś w okolicy, dokonano zrzutów alianckich.

Jeszcze jedna z okupacyjnych tajemnic oczekuje rozwiązania. (rob)

Telefony

NOSZA

Na ul. Wyzwolenia w Koninie chłopiec wyskoczył z autobusu i wpadł pod przejeżdżającego „Zukę”, doznając ogólnych obrażeń.

Na skrzyżowaniu ul. Solnej i Wpłonica w Poznaniu doznał wstrząsu mózgu niepełnoletni mężczyzna, potrącony przez tramwaj linii „16”. Przechodził on przez jezdnię mimo czerwonego światła.

W Rydzynie (woj. łęczyński) 17-letni młodzieniec wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Tarpana”. Pieszo z licznymi ranami przewieziono do szpitala w Lesznie. (t)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu. Temperatura minimalna od minus 1 do minus 3 stopni, maksymalna od minus 4 do minus 6 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu minus 3 stopnie, w Kaliszu minus 6 stopni, w Koninie minus 5 stopni, w Lesznie minus 3 stopnie, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 753,5 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

WSPÓŁPRACA HUTNIKÓW POLSKI I BULGARII

W Warszawie zakończyło się 9 bm. 3-dniowe XI posiedzenie polsko-bułgarskiej grupy roboczej ds. współpracy w dziedzinie hutnictwa żelaza i stali między ministerstwami: hutnictwa PRL oraz hutnictwa i zasobów mineralnych LRB. Rozpatrzone problemy rozwoju współpracy i możliwości zwiększenia wzajemnych dostaw między przemysłami hutniczymi obu krajów. Omówiono też wstępnie sprawy dalszego rozszerzenia specjalizacji w produkcji wyrobów hutniczych i materiałów potrzebnych do ich wytwarzania, w tym także sprawę dostaw do Bułgarii wyrobów walcownic średniej i dużej w huty „Katowice” w zamian za interesujące stronę polską wyroby bułgarskie.

Podpisany protokół przewiduje, że tegoroczna wymiana wyrobów hutniczych między Polską i Bułgarią przekroczy 120 000 ton (po 60 000 ton z każdej strony). (PAP)

ZWIĄZKOWE OBRADY CHEMIKÓW

Nad problemami wyższej efektywności działania instancji związkowych i samorządów robotniczych w realizacji tegorocznych zadań gospodarczych w zakładach przemysłu chemicznego, papiernicznego, szklarskiego i ceramicznego — obradowało 9 bm. w Katowicach plenum ZG Związku Zawodowego Chemików. Poddano wnikliwej ocenie wyniki ubr., koncentrując się na sprawach, które rzutują na rytmiczność i jakość produkcji, jak np. gospodarka surowcami i materiałami, oszczędność energii i paliw, kooperacja, transport, dostosowanie struktury produkcji do potrzeb rynku. Wnioski posłużyły do doskonalenia pracy wszystkich ogniw związkowych w realizacji ambitnych, trudnych zadań obecnego roku. (PAP)

KONKURS „BLIŻEJ KSIĄŻKI WSPÓŁCZESNEJ”

W zakładowym Domu Kultury Fabryki Łożysk Tocznych w Krasniku w woj. lubelskim — 9 bm. odbyło się podsumowanie IX Ogólnopolskiego Konkursu — Plebiscytu „Blżej książki współczesnej” zorganizowanego przez CRZZ, Ministerstwo Kultury i Sztuki, redakcję „Głosu Pracy” oraz WRZZ w Lublinie. W konkursie wzięło udział prawie 13 000 czytelników, którym redakcja zaproponowała dokonanie wyboru najsilniejszej — ich zdaniem — książki z przedstawionych 30 pozycji współczesnych pisarzy polskich i z krajów socjalistycznych. Najwięcej uczestników konkursu za najsilniejszą uznało książkę Teresy Remiszewskiej „Z gorczy soli moja młodość”. (PAP)

Wojewódzka narada sołtysów w Koninie

Dokończenie ze str. 1

a naradę zakończył i sekretarz KW PZPR — Tadeusz Grabski.

W czasie narady najbardziej wyróżniającym się sołtysem wręczono odznaczenia państwowe. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Władysław Moch z Tarnowej, gmina Pyzdry, wręczono także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi oraz hono-

rowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa konińskiego”.

W godzinach rannych przewodnicząc Rady Państwa odwiedził oddaną niedawno do użytku fabrykę domów w Koninie. Na zakończenie swego pobytu w Ziemi Konińskiej Henryk Jabłoński spotkał się z Egzekutywą Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Koninie. (zr)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Eugeniusz Coffa, Zbigniew Sękowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączące wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 403-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028

CZAS ZWIĘKSZONEJ AKTYWNOŚCI (9)

Przywilej młodości naprzód iść

Niekiedy bardzo trudno wyznaczyć granicę między młodością a wiekiem dojrzałym. Jeden z moich uniwersyteckich profesorów twierdził, że jest to czas, w którym człowiek, zamiast jak dotychczas — po młode mu — mówić sobie: „jeszcze zrobię to, jeszcze na to mnie stać i jeszcze na to”, mówi: „tego już nie zrobię, i tego już nie zdążę, i tego...” Bo czyż nie jest cechą młodości podejście do spraw i zadań, które wydawać się mogą nieraz trudne, albo nierealne? Dla młodych jednak — subiektywnie rzecz biorąc — sprawy takich nie ma.

Gdyby ktoś chciał wyliczyć wszystkie znaki dokonania młodości na polskiej socjalistycznej drodze, musiałby nie tylko cały kraj wzdłuż i wszerz przewędrować, lecz przede wszystkim przekonać się, że są to wciąż żywe sprawy kilku już pokoleń Polaków. Ze wszystkim tym, co było — i jest — nowe we wciąż zmieniającym się krajobrazie naszej Ojczyzny wiąże się cechy młodości. Najpierw w walce, a potem w nauce i pracy kształtowały się i spraw dzały charaktery młodych. Tak jest i teraz. Tyle tylko, że coraz spokojniej i pewniej, czerpiąc z coraz bogatszej tradycji i naprawdę bliskich, bo spotykanych na co dzień, wzorów postaw ambitnych i twórczych — zdobywają młodzi swą obywatelską dojrzałość.

Przygotowanie młodego pokolenia do służby socjalistycznej Ojczyźnie jest najważniejszą sprawą społeczną — to sprawa partii, państwa i narodu. Ten nieustający proces zaczyna się od rodzinnego domu każdego z nas, wiedzie poprzez szkoły, uczelnie, zakłady pracy. Od rodziców, wychowawców, od ludzi dojrzałych i z autorytetem przejmujących młody impulsy do swych życiowych zamierzeń oraz wartości i doświadczenia, które sprawdziły się już w pracy i życiu pokoleń. Prawem młodości jest jednak szukanie własnych, nie odkrytych dróg i potwierdzanie swych wartości własną pracą.

„Mamy liczne i piękne przykłady owocnego uczestnictwa młodych w rozwiązywaniu wielkich narodowych problemów — stwierdził na II Krajowej Konferencji PZPR Edward Gierk. — W modernizacji i rozbudowie przemysłu, w rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, w budownictwie mieszkaniowym, we wzbogacaniu dorobku nauki i kultury. Liczymy na jeszcze większą aktywność młodego pokolenia we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i społecznego. Liczymy na wysoki kwalifikacje młodych, na ich gospodarność i nowatorstwo, wrażliwość i odwagę w walce ze złem, z tym co hamuje postęp.”

Naturalną drogą dojrzałości polskiej młodości jest działalność w organizacjach zjednoczonych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzi Polskiej. Z szeregu ruchu młodzieżowego wywodzi się najciekawsze i najaktywniejsze kadry działaczy. Organizacje młodzieżowe rekomendują swych najlepszych członków w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (w ubiegłym roku wstąpiło do partii 80 000 członków Związku Socjalistycznej Młodzi Polskiej, Socjalistycznego Związku Studentów Polskich i Związku Harcerstwa Polskiego). Wiąż młodych z partią ma swój codzienny wyraz w każdym ambitnym ich działaniu, w każdej rozmowie o współczesności i kształcie przyszłych dni naszego kraju.

Odpowiedzialność za powodzenie wytyczonego przez partię programu wielkiego przyspieszenia rozwoju Polski dotyczy również —

rzecz jasna — młodego pokolenia. Poczucie współdecydowania o wspólnych sprawach pozwala widzieć szerzej, myśleć głębiej, skuteczniej i rozważniej działać — przyspiesza obywatelską dojrzałość. Młodzi, z natury krytyczni, nie przechodzą zazwyczaj obojętnie wobec negatywnych zjawisk społecznych. Umieją uparcie i żarliwie walczyć o zgodność rzeczywistości z ideałami, o przestrzeganie zasad sprawiedliwości społecznej. Obecność przedstawieli młodzieży w radach zakładowych, organizacjach samorządowych, w każdym niemal zespole ludzi decydujących o istotnych problemach naszego społecznego życia najwymowniej świadczy o tym, jak liczy się ten głos we wszystkich Polaków rozmowach.

Nikt nie wychowuje się, nie dojrzewa w samotności. Każdemu potrzeba celu, do którego dąży oraz świadomości drogi, jaką już ci, z którymi wciąż naprzód się idzie, przebyli. Mówi się nieraz, że młodzi nie lubią oglądać się za siebie, zawsze chcą jednak wiedzieć, czym żyło pokolenie ich ojców, jakie były polskie losy. Dlatego w procesie wychowania tak istotne są treści odnoszące się do naszej narodowej tradycji, wzorce społecznej ofiarności i patriotyzmu, ukazywanie walki i zwycięstwa, idei socjalizmu oraz propagowanie wielkiego, humanitarnego hasła pokoju i bezpieczeństwa w świecie. W umiłowaniu własnego kraju, w rozumieniu dążeń i pragnień innych ludzi, w postawach „otwartej głowy i gorącego serca” wyrażają się najpełniej współczesny patriotyzm i internacjonalizm.

W organizacjach młodzieżowych — ZSMP, SZSP i ZHP — trwa od pewnego czasu kampania sprawozdawczo-wyborcza, odbywają się obecnie konferencje wojewódzkie (dzisiaj obruaduje w Poznaniu i Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza ZSMP). Jest to dla młodych czas ocen i podsumowań, przede wszystkim jednak — pora na krytyczną refleksję i na twórcze myślenie o realizacji nowych zamierzeń. Będzie w nich oczywiście kontynuacja najlepszych tradycji polskiego ruchu młodzieżowego, bo przecież — dokonało już wiele. I wiele rzuconych przez młodych haseł, niemało z ich programowych działań przyniosło krajowi i społeczeństwu nowe wartości.

Gdzie trudności najwyższe się piętrzą tam gdzie planów mechanizm się zaciął ofiarę ponieść trzeba najwęższą — tam jest zawsze wasz młodzieżowy zaciąg — napisał w dedykowanym brygadam ZSMP wiersz Ryszard Danecki — autor tomiku pt. „Patrol poetycki”. Jest w tych frazach istota współczesnego romantyzmu polskiej młodzieży. Jest ambicja młodych, by iść wciąż dalej, by sięgać wyżej.

Najtrwalszy dorobek pokoleń stanowią wyniki rzetelnej pracy. Jest ona bardzo istotnym składnikiem obywatelskich postaw, szczególnie ważnym teraz, gdy nowe społeczno-gospodarcze zadania określają nasz czas zwiększonej aktywności. Dalsza pomyślność nas wszystkich — Polaków, od pracy, wiedzy, od współodpowiedzialności zależy. I od młodości na polskiej drodze — od dążeń i dokonania młodych, bo ich przywilejem są energia, zapał, entuzjazm. Rzeczy wielkie powstają z zespołowego trudu. Rzeczy wielkie powstają też ze śmiałości młodych marzeń.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Do komputerów

W budapeszteńskiej fabryce „Kontakta” produkuje się rocznie 100 000 mikroelementów do komputerów. Część tej produkcji przeznaczona jest na eksport, głównie do krajów RWPG. Na zdjęciu: fragment hali montażowej.

CAF — MTI

Na krajowym półmisku

Więcej z przemysłu, który żywi

Polak lubi zjeść dużo i dobrze. Taką opinię mamy wśród cudzoziemców. Nie jest to zresztą tylko obiegowa opinia, nie znajdująca odbicia w rzeczywistości. Z lektury roczników statystycznych, wynika, że statystyczny Polak przeznacza na żywność około połowę swoich wydatków.

Tak samo jak żywność stanowi dominującą pozycję w budżecie każdej polskiej rodziny, znaczną rolę w całej krajowej gospodarce odgrywa galezie tak zwanego „kompleksu żywnościowego”. Warto sobie uświadomić, że obecnie rolnictwo i przemysł spożywczy wytwarzają ponad 1/4 dochodu narodowego. I ten ich udział w tworzeniu dochodu narodowego będzie w najbliższych latach nadal wzrastał. Trwa bowiem zapoczątkowana od roku 1971 intensywna modernizacja przemysłu produkującego żywność. W latach 1971—1975 na przyspieszony rozwój i unowocześnienie przemysłu rolno-spożywczego wydano 150 mld złotych. Jest to kwota znaczna, gdy zważyć, że w całym okresie powojennym do roku 1970 przekazano na te cele niecałe 90 mld złotych. Trzeba jednak przyznać, że przeznaczenie tak ogromnych środków na poprawę możliwości produkcyjnych przemysłu spożywczego było zabiegiem niezbędnym. Tylko taki „frontalny atak” mógł się przyczynić do nadrobienia wieloletnich opóźnień w tej dziedzinie gospodarki, która przez długi okres traktowana była po macoszemu; działała często w warunkach przypominających manufaktury z ubiegłego stulecia.

Inwestycyjny wysiłek dał podwojenie dostaw artykułów spożywczych w ciągu ostatnich pięciu lat. Jest to wynik rozpoczęcia pracy przez około 300 nowych, dużych obiektów.

Powstało m. in. 9 wielkich zakładów mięsnych, 45 mleczarni, 10 chłodni, 2 cukrownie i 28 zakładów zbożowych. Pod względem tempa rozwoju produkcji przemysłu spożywczego Polska wysunęła się w kilku ostatnich latach z końcowej na przodującą pozycję w Europie. Dostawy żywności nie tylko się zwiększyły, ale nastąpiła też korzystna zmiana w ich asortymencie. Więcej jest wyrobów o dużej zawartości białka oraz żywności przetworzonej i uszlachetnionej w postaci koncentratów czy gotowych dań przygotowanych do natychmiastowego spożycia bez dalszej obróbki kulinarnej w domu. Jest to zgodne z tendencjami światowymi.

Ta lepsza produkcja wpłynęła na znaczne urozmaicenie jadłospisu statystycznego Polaka. Obecnie zjada on po prostu więcej wartościowej żywności. Ciekawie wypadła tutaj porównanie spożycia z roku 1970 z jadłospisami roku ubiegłego. Spożycie mięsa i przetworów w tym okresie wzrosło z 53 do 63,5 kg w przeliczeniu na głowę jednego mieszkańca. Znacznie wzrosły w tym okresie dostawy niektórych poszukiwanych artykułów żywnościowych: koncentratów z 15 000 ton do 32 000, serów z 50 000 do 90 000 ton, mrożonek z 5000 do 60 000 a drobiu z 46 000 do 235 000 ton.

Duże tempo inwestycji w omawianej branży zostanie utrzymane również w roku bieżącym. W większości przypadków wydatki będą skierowane na inwestycje kontynuowane oraz na przedsięwzięcia modernizacyjne. W tym roku specjalny nacisk kładzie się na przedsięwzięcia związane z rozwojem kompleksu drobiarsko-pasowego. Na ten cel przeznaczony się 35 procent wszystkich środków. Powstaną nowe rzeźnie drobiu, obiekty ho-

dowlane i zakłady wylęgowe, wytwórnie pasz oraz całe „fabryki jaj”. Celem tego drobiarskiego programu jest doprowadzenie w roku 1980 do takiego stanu, by każdy mieszkaniec mógł spożywać rocznie 15 kg drobiu.

Lista obiektów przemysłu rolno-spożywczego, których budowa powinna zakończyć się jeszcze w tym roku jest długa. Najprędzej powinny być gotowe dwie chłodnie składowe (w Grudziądzu i Elku) oraz zakłady mięsne w Opolu. Zakończyć się ma też budowa 4 elewatorów zbożowych m. in. w Szamotułach (woj. poznański) oraz czterech wytwórni pasz treściwych. Pod koniec roku w kombinatach drobiarskich w Toruniu i Poznaniu mają wejść do eksploatacji rzeźnie drobiu. Powstaje też wytwórnia makaronów we Wrocławiu oraz oddział makaronów w kaliskich „Winarach”. W Poznaniu buduje się kombinat garmażeryjny oraz wielką piekarnię, składownię i browar.

Dzięki budowie nowych zakładów oraz modernizacji innych obiektów w tym roku przemysł spożywczy uzyska możliwości zwiększenia produkcji mięsa drobiowego o 46 000 ton, frytek o 12 000 ton, przetworów i mrożonek owocowo-warzywnych o 20 000 ton i makaronów o 28 000 ton. Będzie też znacznie więcej wyrobów garmażeryjnych, koncentratów, konserw i przetworów zbożowo-młynarskich. Rok bieżący jest kolejnym, w czasie którego złotówki przeznaczone na żywnościowe inwestycje powinny szybko zaowocować obfitym zaopatrzeniem naszych stołów. Z prognoz wynika, że krajowy półmisek będzie bardziej różnorodny niż w latach ubiegłych.

MAREK PRZYBYLSKI

Jeszcze kilka dni temu znaliśmy cię jako dziecko — nowego jasnowłosą, ujęsławianiną kochanym. Przedwczożaj spotkałem go na przystanku autobusowym. Odziany był w podsztyt wiatrem jesienną kurtkę.

— Nigdy nie sądziłem — zwierzył się nie pytany — że jestem tak bezdennie głupi. Zszedłem tylko na chwilę do piwnicy. Drzwi mieszkanie zostawiłem otwarte. Mój kochanek (westchnął) wstał w korytarzu. Wróciłem dostojnie po trzech minutach. Uboższy o trzydzieści parę tysięcy złotych zniknął. Kto by przypuszczał?

A jednak. Moda na kochanki szybko się rozprzestrzeniła. Że zaś nie są tanie i nie zawsze łatwo je zdobyć, przeto dla złodziejasków różnego autoramentu stanowią takomy kasek: gotówka pewna, a ze zbytem kłopotów nie ma. Przy okazji warto przypomnieć, że odpowiedzialności karnej podlega również ten, kto k u p u je rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności (np. cena, miejsce transakcji) powinien przypuszczać, że uzyskano ją za pomocą przestępstwa (np. kradzieży).

Można powiedzieć: cóż, jak świat stary, zawsze zdarzały się kradzieże, włamania, oszustwa itp.; od tego jest milicja, aby pilnować porządku i ścigać tych, którzy łamią prawo. Niby wszystko wydaje się jasne, ale bynajmniej nie tak oczywiste. Mógłby bowiem bez większego ryzyka stwierdzić, że do co najmniej połowy ogólnej liczby przestępstw przyczyniają się sami poszkodowani.

Dżentelmen, który do późnej nocy spija w lokalu rozmaite trunki, a potem udaje się na spotkanie przygody z przypadkowo poznaną damą — może mówić o szczęściu, jeżeli nazajutrz obudzi się nie w szpitalu a jedynie z lekko kłopotliwą głową. Kierowca który opuszcza kół portfelem i ciężką głową. Kierowca który opuszcza swój pojazd bez żadnego zabezpieczenia, pozostawiając nim na widocznym miejscu magnetofon, zastawę stonową oraz bieżącą wypłatę — powinien jednak zabrać ze sobą kartę tramwajową, żeby nie wracać do domu pieszko. Ktoś kto siada za kierownicą, tylko po jednym piwku — powinien albo najpierw sporządzić testament, albo też mieć już przy sobie szczoteczkę do zębów i piżamę. Przydadzą się w szpitalu. Gospodyni którą odwiedzi w domu turysta

ka i sprzeda jej okazyjnie zagraniczny kupon... polskiej zerówki — może się cieszyć, jeżeli wraz z gościem nie „wyjdą” z mieszkania oszczędności „przemysłnie” schowane w bieliznie, rodzinna biżuteria i składany parasol wiszący w korytarzu.

Moja sąsiadka pracuje w jednej z poznańskich instytucji, świadczącej w szerokim zakresie usługi dla ludności, toteż interesantów przewija się tam dziennie średnio tyłu, ile spotkać można w pogodnie, letnie przedpołudnie na plaży nad Rusałką. Krótko po Nowym Roku zaszedłem do owego urzędu. Przypadek zdarzył, że spotkałem sąsiadkę

Nie zawsze na linii

Luksus nawiności

przy kiosku spożywczym, mieszczącym się na parterze. Czekając, aż sprzedawczyni skończy lekturę porannej prasy, gwarzyliśmy sobie o tym i owym. Wtem sąsiadka przerwała rozmowę, wskazując dyskretnie dwie eleganckie niewiasty zdążające spieszenie ku wyjściu.

— Popatrz, ta wyższa ma taki sam kółszek jak ja, tyle, że bardziej zniszczony. A ta druga paraduje w futerku identycznym jak Iga (Iga — to „biurkowe” vis a vis sąsiadki). A przysięgała, że nikt takiego w Poznaniu nie ma — dodała nie bez malej złośliwości.

Nazajutrz moja sąsiadka poszła do pracy w ortaksonowej, narciarskiej kurtce męża. W czym chodzi teraz Iga — nie wiem.

Zdarza się oczywiście, że kochanki giną także w szot-

niach. Trudno w takich sytuacjach oskarżać właścicieli o niefrasobliwość; jest to wówczas zwykłe niedbalstwo którego konsekwencje powinien ponieść prowadzący ów niekiedy bardzo dochodowy interes. A jeżeli jest szatnia tzw. bezpłatna, na przykład w szkole, urzędzie, w kawiarni, u fryzjera? Interpretacja przepisów kodeksu cywilnego nie nasuwa wątpliwości: odpowiedzialność również ponosi przechowawca, albowiem już samo urządzenie szatni — obojętnie: dużej czy malej — jest ofertą do zawarcia umowy przechowania, której dopełniam, wieszając palto na haku. Wszelkie tabliczki w rodzaju: „Za garderobę nie odpowiadamy — kierownik”, mają mniej więcej taki sens jak doniesienie: „Chciałbym zarobić trochę więcej — Heniu”. Odpowiedzialność można „wyłączyć” jedynie w taki sposób jak to uczyniono w jednym z liceów w Szczecinie (czy tylko tam?), ogłaszając, że szatnia nie przyjmuje kochanek i futer, bo te kradną i dlatego uczniowie powinni przychodzić zimą w tańszej garderobie. Na przykład we wlosienicach z podpińką.

Nie obrażamy się, lecz popatrzmy na siebie odrobinkę krytycznie i przyznajmy, że w bardzo wielu sytuacjach życiowych przydatoby się nam nieco więcej rozważli i umiejętności przewidywania następstw. Najczęściej bowiem mały wysiłek myślowy — pozwala uniknąć dużego zła. Choćby taki drobniaczek: od przeszło siedmiu lat „podaje” się niemal codziennie za dziennikarza, a zaledwie kilka razy w ciągu tego okresu poproszono mnie o okazanie legitymacji służbowej. W tej sytuacji również dobrze mógłbym „działać” jako inkasent, komornik itp.

Pointą niech będzie przystępna pewnego mieszkańca Kiele, który wróciwszy nieco wcześniej z pracy, spotkał na klatce schodowej dwóch tragarzy mozolnie taszcących do stojącej przed bramą ciężarówkę — pianino. A ponieważ był to człowiek z natury uczynny — więc pomógł utrudzonemu robotnikowi załadować instrument na wóz. Kiedy w kilka minut później znalazł się w swym mieszkaniu, mógł już tylko stwierdzić, że tak prędko sobie znów nie pogra. Po ulubionym pianinie pozostał jedynie ślad na podłodze.

ZBYSZEK KRUSZONA

W pracowniach poznańskich naukowców

Celtyckie dziedzictwo w pradziejach Polski

Odpowiedzi na pytanie: jak ludzie żyli w dawnych czasach, udzielają przede wszystkim źródła pisane, ale podobną odpowiedź dają także odkrycia archeologiczne. Kryje się ona w tysiącach coraz liczniej odkrywanych zabytkach przeszłości. Katedra Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prowadzi od dwudziestu lat badania naukowe w strefie Kujaw. W ostatnim okresie wytyczono bardzo szeroki program badań archeologicznych na tym terenie i utworzono komórkę do jego realizacji — Ekspedycję Kujawską, której pracami kieruje doc. dr Aleksandra Cofa-Broniewska. Wielu studentów także podejmuje archeologiczną problematykę Kujaw w swych pracach dyplomowych.

Głównym założeniem wspomnianego programu — mówi docent Cofa-Broniewska — jest uznanie Kujaw za zwarty region osadniczo-kulturowy w strefie Niżu Polskiego. Kujawy w pradziejach Europy Centralnej stanowiły jeden z głównych węzłów komunikacyjnych, odgraniczając istotną rolę w dystrybucji surowców „północnych”, jak bursztyn i „południowych”, jak krzemień i metale nieżelazne.

O 10 LAT WCZEŚNIEJ

Jednym z kierunków działań Ekspedycji Kujawskiej były badania terenowe. Równoległe z badaniami programowymi, wobec potrzeby ratowania zagrożonych zniszczeniem stanowisk archeologicznych — włączono się do akcji zabezpieczenia dóbr kultury narodowej, obejmując nią około 40 stanowisk. W dziedzinie badań planowych, przede wszystkim dla uzyskania orientacji w geografii punktów osadniczych z poszczególnych okresów, przeprowadzono akcje systematycznej penetracji powierzchniowej Kujaw Centralnych w szerokiej skali przestrzennej, inwentaryzując około 4000 stanowisk, co daje około 12 000 punktów osadniczych. Było to pierwsze na tak dużą skalę w Polsce dokonane archeologiczne zdjęcie terenu, wyprzedzające o 10 lat podejmowaną obecnie akcję powszechnego archeologicznego zdjęcia całego obszaru Polski zaplanowanego na ponad 20 lat.

— Dysponując, dzięki temu, orientacją nie tylko w dyslokacji stref osadniczych, ale i rozeznaniem hierarchii ważności poszczególnych punktów zasiedlenia, mogliśmy do dalszych badań typować obiekty o najwyższych walorach poznawczych — mówi docent Cofa-Broniewska. — W sumie do tej pory eksplorowano z nich, sondażowo lub wykopaliskowo,

ponad 50 stanowisk. Wyniki owych badań opublikowano w wielu artykułach, a obecnie w druku znajdują się trzy obszerniejsze monografie z zakresu problematyki kujawskiej, zaś w przygotowaniu są trzy dalsze oraz opracowania syntetyzujące pradzieje tego regionu.

Dzięki tym pracom, właśnie na Kujawach, szczególnie obfitujących w znaleziska rzymskich importów z okresu wpływów rzymskich z pierwszych stuleci naszej ery, można od-



Zrekonstruowane celtyckie naczynie gliniane.
Fot. — Archiwum

tworzyć przebieg wiodącego tędy „Szłaku bursztynowego”. Rozwój osadnictwa na obszarach, przez które przechodził ów szlak oraz chronologia znalezisk rzymskich, pozwalają przypuszczać, że był on używany na całej swej długości jako arteria komunikacyjna o wielkim znaczeniu w okresie wpływów rzymskich na prapolskich ziemiach.

O technice obróbki bursztynów przez mieszkańców tych ziem można wnioskować na podstawie resztek pracowni bursztyniarskich oraz śladów owej obróbki na różnych wyrobach bursztynowych. Odkryto dotąd 4 takie pracownie: w Jacowie, Łojewie, Konarach i Kruszy Zamkowej. Wyrafinowane, w nich głównie paciorki i inne ozdoby. W pracowniach owych znaleziono także same bursztyny, tysiące ścinków bursztynowych oraz gotowe rezultaty działalności bursztyniarza — paciorki, a także narzędzia jego pracy — żelazne wiertła do robienia otworów.

WYNIKI BADAŃ

W minionym sezonie archeologicznym roku 1977 badaniami archeologicznymi objęto na Kujawach 24 stanowiska. Zgodnie z programem badawczym ubiegłoroczne prace terenowe uwzględniły wszystkie najważniejsze etapy rozwoju kulturowego społeczeństw Kujaw od początków zasiedlenia tego regionu po czasy wczesnego średniowiecza.

Największy zakres miały w minionym sezonie archeologicznym

badania nad kulminacyjnym okresem rozwoju społeczeństw Kujaw ujętym w ramy chronologiczne od połowy II stulecia p.n.e. do końca V wieku. Badania obejmowały wszystkie 3 fazy jego rozwoju: I — wstępną, wykrystalizowania się na Kujawach, pod wpływem oddziaływania Celtów, lokalnej tzw. grupy kruszańskiej, przypadającą na ostatnie 150 lat przed naszą erą; II — rozkwit, charakteryzującą się m. in. bardzo żywymi kontaktami z Imperium Rzymskim w ramach szlaku bursztynowego w okresie wpływów rzymskich w trzech początkowych stuleciach naszej ery; III — schyłkową datowaną od połowy IV do końca V wieku, kiedy obserwuje się zanik dotychczasowej struktury kultury. Jest to okres istotnych przemian w całej Europie, a także i w dziejach regionu kujawskiego.

Wspomniana wyżej grupa kruszańska kultury przeworskiej powstała w wyniku wzmożonej adaptacji przez społeczeństwa kujawskie nowych wzorów ze strefy kulturowej związanej z cywilizacją śródziemnomorską. Kluczową rolę w powstaniu tej lokalnej grupy kujawskiej odegrały oddziaływania Celtów. Udział tych społeczeństw w formowaniu się specyfiki grupy kruszańskiej, w szczególności oryginalny sposób, zaznaczył się w sferze kulturowej. Badania z lat poprzednich ujawniły istnienie w Kruszy Zamkowej koło Inowrocławia rozległego centrum kulturowego, spełniającego w środowisku lokalnym zbliżoną rolę do tej, jaką pełnił np. Sobótka na Śląsku. W minionym sezonie dokonano odkrycia dalszego (datowanego na I stulecie p.n.e.) najstarszego czło-nu tego rozległego sanktuarium.

U schyłku starożytności ziemie polskie, a w tym cały region Kujaw, objęte były oddziaływaniem wysoko — jak na owe czasy — rozwiniętych cywilizacji. Najistotniejszy wpływ na mieszkańców naszych ziem wywarli Celtowie. Najwcześniej, bo pod koniec IV stulecia przed naszą erą, kilkudziesięcna grupa Celtów zajęła obszary w okolicach Wrocławia, a później przybyli oni w północno-wschodnie rejony Wielkopolski i na przyległe obszary Kujaw. Potwierdzają to kujawskie odkrycia w Janikowie i Kruszy Zamkowej. Podstawą gospodarki Celtów na terenach polskich była uprawa ziemi przy użyciu okutego żelazem radła oraz stosowaniu nawożenia i płodozmianu. Celtowie zapoczątkowali na szeroka skalę uprawę żyta i owsa. Również oni przekazali miejscowej ludności umiejętność wytopu żelaza, produkcję żaren rotacyjnych i udoskonalone garncarstwo. Oni zainicjowali handel na „Szłaku bursztynowym” i zapoznali społeczeństwo Kujaw z pierwszymi na ziemiach polskich monetami bitymi głównie w złocie.

Za ważniejsze wyniki minłego sezonu uważać należy odkrycia z zakresu specjalistycznej wytwórczości rękodzielni-

czej. Wyeksplorowanie przez Ekspedycję Kujawską w roku 1969 pracowni rogowiarskiej i bursztyniarskiej w Jacowie, o czym była mowa wyżej, wniosło nowe elementy do nauki, lecz dopiero zbadanie w roku 1977 na terenie osad grupy kruszańskiej z II i III stulecia w Inowrocławiu i w Kruszy Zamkowej — dwóch pracowni obróbki rogu, pozwoliło na rekonstrukcję pełnego cyklu tej produkcji.

W KULTURZE PRAPOLSKIEJ

— Okres od drugiej połowy IV wieku i wiek V, tak zwany schyłkowy podokres wpływów rzymskich — mówi docent Cofa-Broniewska — stanowi kluczowy punkt w dyskusji nad etnogenezą Słowian w dorzeczu Odry i Wisły. Niedostatek informacji źródłowych powoduje ciągłe polemiki nad kontynuacją lub dyskontynuacją kultury przeworskiej w kulturze prapolskiej. W ostatnich latach rzecznicy hipotezy obcej, wschodniej genetyzacji kultury prapolskiej, z obserwowanych przejawów dyskontynuacji, czy nili dowód rozstrzygający. Odkrycia w rejonie Inowrocławia dostarczają obserwacji kontrastujących odmiennych. Najbogatszy, jak dotychczas, zbiór danych źródłowych dla tej strefy Niżu Polski, jaki uzyskano w Inowrocławiu i Koldzie Wielkiej, posiada wyraźne synkretyczne, przeworsko-prapolskie charaktery.

Do istotniejszych wyników badań minionego sezonu należy też zaliczyć zbadanie dwóch kompleksów osadniczych kultury pucharów lejkowatych (3500 — 3300 lat p.n.e.), w obrębie których odkryto pozostałości budowli szalazowych na terenie Łakocina i Karczyna koło Inowrocławia. Szczególnie cenne jest odkrycie z Łakocina, gdyż odsłonięta budowla pochodzi z pierwszej fazy rozwoju omawianej kultury. Budowli takich w całej Europie zbadano bardzo niewiele. Ponadto w rejonie Inowrocławia odkryto nad Notecią jeden z największych w Polsce kompleksów osadniczych ludności społeczeństw tzw. kultury „późnowstęgowej” (pierwsza połowa III tysiąclecia p.n.e.). Zbadano sondażowo 5 osad z zabudową złożoną z chat trapezowatych, co stanowi około 40 procent obecnie znanych tego typu osiedli. Najcenniejszym odkryciem tego typu dokonano w Łojewie w pobliżu Inowrocławia. Prace badawcze, prowadzone przez Ekspedycję Kujawską Katedry Archeologii UAM, pozwalają poznać zajęcia i obyczaje ludności, zamieszkującej Kujawy przed tysiącami lat.

WOJCIECH STASZEWSKI



Fot. — CAF

Mówi Andrzej Rosiewicz

Lubię publiczność żywo reagującą

O Andrzeju Rosiewicz panuje zgodna opinia, że jest to jedyny polski showman z prawdziwego zdarzenia. Świadczą o tym sukcesy, które odnosi zarówno w kraju jak i za granicą. Najnowszy show Rosiewicza nosi nazwę „Rura”. O widowisku tym rozmawiamy z piosenkarzem.

— Jak pan ocenia swój ostatni program?

— Wydaje mi się, że jest udany. Ma on jakąś myśl, którą łączy całość. Wpłatom anegdota w akcję, staram się, aby jedno z drugiego wynikało.

Tytuł programu miał być taki, aby — jak śpiewa się w jednej z piosenek — „łączył wszystkie treści, by zmieściła się rozrywka i kultura”. Wtedy ktoś szepnął — może „Rura”? I ten tytuł pozostał. Kanwą programu jest opowiadanie o kłopotach, jakie miałem z jego przygotowywaniem.

— Czy oklaski można uznać za miarę powodzenia?

— Odpowiada mi publiczność w krajach południowych, gdzie gwizdzą się i rzuca pomidorami. Jeśli to jest spontaniczne, można się z tym zgodzić. Nie lubię natomiast gwizdów miłośników, którzy jeszcze przed wyjściem wykonawcy wygwizdują go, szukają okazji do rozróby.

— A czy pan był wygwizdany?

— Tak, kiedyś występowałem w jednej ze stolic węgolskich, co nie było jego muzyką, była wroga. Doszedłem do wniosku, że nie jest dobre łączenie różnych stylów na jednym koncercie.

— A w kraju?

— Tego nie pamiętam. Czasem odczuwałem chłodniejszą przyjęcie. Jednak bardziej odpowiadałoby mi, aby publiczność jeden utwór nagradzała brawami, a drugi — jeśli na to zasługuje — potrafiła wygwizdać.

— Słyszysz się głosy, że powtarza pan stare „chwytły”, znane z dawnych programów...

— Uważam, że jeżeli ma się charakterystyczną zapowiedź, to można ją eksploatować 20 lat. Nie tylko ja, zresztą, wyznaję tę zasadę.

— Sam pan pisze i teksty i muzykę, sam pan też reżyseruje. Czy nie za dużo zajęć?

— Chętnie bym współpracował z twórcami i reżyserami, lecz tych ostatnich u nas nie ma. Nie ma ludzi, których kwalifikacją można zaufać, o których wiedziałbym, że zrobią 10 świetnych widowisk estradowych, lecz nie w TV, bo to zupełnie inna sprawa. Trzeba pracować z fachowymi ludźmi — absolwentami szkół baletowych czy teatralnych. Wielu z nich się marnuje. Marzą o Hamletach, a trzymają w teatrach liny, choć mają zacięcie do estrady.

— Czy widział pan jak robi się dobre programy typu show w krajach z tradycjami w tej dziedzinie?

— Kilka programów na Broadwayu oglądałem, ale jak się to robi, nie wiem.

— Czy mógłby pan powiedzieć na czym polega specyfika polskiej rozrywki, polski show?

— Nie wiem czy coś takiego w ogóle istnieje. Z doświadczenia mogę powiedzieć, że w Polsce jest zapotrzebowanie na dobre teksty kabaretowe. Bardziej niż taniec i muzykę ceni się u nas literackie walory widowiska. (PAP)

Ciekawi ludzie, ciekawe sprawy

Ginący świat wiatraków

Dotarli do Polski z Czech. Rozpowszechniły się w XIII i XIV wieku. Spełniały rolę pomp bądź młynów. Szybko zmieniły krajobraz wokół miast, a również wsie. Ich właściciele tworzyli grupę ludzi zamożnych, a powszechne przysłowie mówiło, że nawet król z ich ręki jada. W jednym z herbów przedstawiony jest wzór herbu symbolizującego wiatrak. Jeśli dodać do tego rozliczne bajeczki o młynarzach i ich pięknych córkach, do których i królewicze smalili cholewki, to starczy, by przekonać się o znaczeniu w minionych wiekach wiatraków i ich właścicieli.

Wyrokiem skazującym wiatraki na zagładę było wynalezienie elektryczności. Pracując przetrzymywały stulecia. Zostawione w beczynności rozpadały się i rozpadają po kilku latach. Niektóre jeszcze stoją trochę na wzgórkach otaczających wioski. Jednak tempo, w jakim nikną (w czym znaczną rolę odgrywają ludzie), stwarza konieczność zabezpieczenia okazywanych najcenniejszych. Wystarczy przeniesić je i otoczyć opieką w istniejących skansenach. Aż prosi się, by wykorzystywać je w dobrym stanie i cenniejsze wiatraki dla celów turystycznych i reklamowych. Już zupełną pomyłką jest budowa nowych przy trasach turystycz-

nich, gdy autentyczne rozpadają się.

Nie wszystkie są zinventaryzowane, każdy rok zmienia statystykę. A jeśli rozpoznanie jest pełne, to płyną z niego smutne wnioski. W Muzeum Okręgowym w Koninie poinformowano mnie, że na terenie Konińskiego zinventaryzowano ponad 100 wiatraków trzy lata temu. Ostatniej jesieni pobiętna ocena wskazuje, że w ciągu 3 lat zniknęło 20 procent z ilości zinventaryzowanych. Do wyjątku należą wiatraki czynne, czy choćby mające opiekunów. W Konińskim jest takich zaledwie kilka. Pod Budziszlaniem Szczepan Mrów czyni prowadzić wiatrak napędzany jak przed wiekami. W Goraninie nieopodal Ślesina Zenon Karolewski przed 4 laty przerobił swój wiatrak na prąd, lecz zachował wszystkie urządzenia. Obaj są jedynymi z ostatnich. Trzymają się zawodu, bo związali z nim swe życie.

W okolicy Goranina jeszcze 5 lat temu było 17 wiatraków.

Teraz stoi ten jeden. Właściciel pochodzi z rodziny o kilkupokoleniowych tradycjach młynarskich. On i pięciu braci otrzymali wiatraki od ojca, zamożnego młynarza, który miał ich aż sześć. Niestety, na Zenonie ród Karolewskich młynarzy się już kończy.

Odwiedziłem go w mroźny styczniowy poranek. Mimo niemo stojących skrzydeł z wiatraka dochodził jednostajny zgrzyt mielonego ziarna. Właściciel grał się w domu ubrany w filcowe buty, kożuch, i futrzaną czapkę, po chwili zjawiał się jego żona, Irena, w podobnym ubiorze. Zimno i pył to najgroźniejsi wrogowie młynarza. Rozedma płuc i reumatyzm — to zawodowe choroby.

Słucham historii wiatraka, oglądam pracę czyszczarek, mlewników, szal itp. Wszystkie urządzenia stare. Drewno wygładzone przez lata i tysiące powtarzających się czynności. Właściciel ustawia wałki mielące ziarno, sprawdza jakość

mąki. Sztuka polega na tym, by ziarno nie zmiażdżyć, lecz by mąka składała się z mikroskopijnych grudek. Kiedy się tego nauczy? Umiał to zawsze. Nawet jego córka, mieszkająca w mieście, gdy przyjeździe bez trudu zastępuje ojca. Ale teraz to pod wiatrak podjeżdża ją pojedyncze wozy. Ot metr, dwa pszenicy do zmielenia. Nawet stary cennik młynarski jest nieaktualny. Teraz nikt nie da je za zmielenie 10—12 procent ilości ziarna, każdy płaci pieniędźmi.

Dlaczego trwa w zawodzie? A tak — rozpędem. Jeszcze rok, dwa wytrzyma. Sentyment, tradycja. Gdy kilka lat temu przerabiał wiatrak na elektryczny pochował płyty ze „śmigłów”. Przecież tyle lat dawały utrzymanie. Ale zwyciężyła wygoda. Dawniej pracować trzeba było, gdy wiał wiatr. A on przychodził najczęściej nocą. Więc wstawiali z żoną kręciły wiatrakiem, by wiało w skrzydła i pracowali. Odpoczywali, gdy była cisza. Kiedyś to nie przeszkadzało.

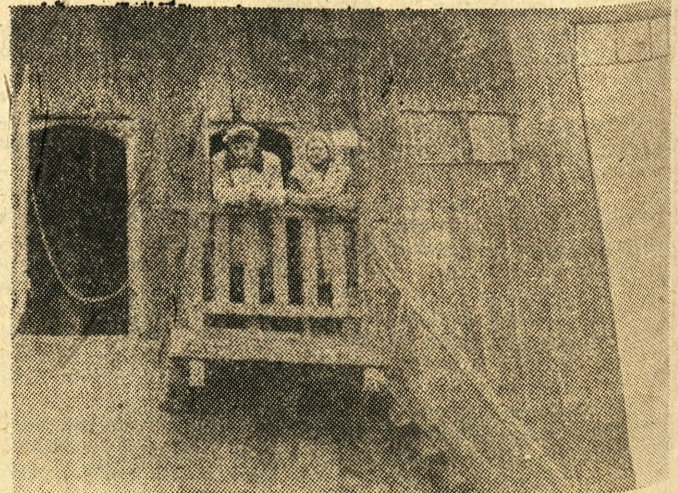
Były okresy, gdy meło się zboże, a potem odpoczywało. Wtedy rolnicy dostawiali się do młynarza, dbając, by mieć mąkę gdy skończą się wiatry. A teraz pod nosem są sklepy. Nie, on jeszcze w życiu mąki nie kupił, nawet nie wie, ile kosztuje, ale ludzie są inni. Więc by nie stracić ostatnich

klientów, trzeba być zawsze gotowym.

Z opowiadań ojca wie, że z początkiem wieku wokół Konina, (wtedy kilkudziesięcniowe miasteczko) było około 90 wiatraków. Ojciec, gdy jechał, to je liczył. A że taki wyjazd był z odwiezaniem koleśków młynarzy i pobycem w szynku, to albo wiatraków przybywało i ubywało, albo ojciec za każdym razem się mylił. Ale było ich, jak drzew w lesie.

„Jeszcze rok, jeszcze dwa i będzie tu odkrywką”...

Fot. — W. Piutowski



"Poznaniu — pożycz mi proszę jeden dzień uliczny, abym wszystkie ulice obszedł, ręką każdy mur dotknął!"

Wzryś, co przypomina pszczeli ul — człowiek. Pilnuje tych dwu samochodów na parkingu? Widać go z zewnątrz w świetle bijącym z okna.

Naprzecio — wysokie domy z facyatkami w górę. Na krańcu narożnej tych domów ciemnieje tablica. Że w 1896—97 mieszkał tu Marcin Kasprzak.

"Na ulicy Za Bramką największej z ulic Poznania, tam skąd"

"Parę tylko kroków wszedź na ta ulica. Jakże ładna jej nazwa. Szukałem w „Przechadzach po mieście” Motty’ego, nie wiem czy dobrze znalazłem: „skromna szkółka”. (...) powszechnie nazywana Za Bramką, a dawano jej ów epitet, ponieważ stykała się bezpośrednio z jedną z bram starych murów poznańskich. Nie była to właściwie brama, tylko w istocie brama (...) łącząca Nowy Rynek z zaterazniejszą Bramkową ulicą (...) W ciemnościach czatowali tam często rzeźmieszczy na zdobycze”.

Idę tedy teraz, bo spieszę na Stary Rynek. Choć już zmrok zapadł, nikt tu nie czatuje. Choć ciążę. Przed domem numer 7 stoi grupa koso spoglądających na przechodniów mężczyzn. Ale może to tylko ciemność takie wrażenie niesie.

Okna domów rozświetlone. Dziwnie, jak ciemność to domy zmienia. W ciągu dnia twa rze swe obojętne pokazują, a teraz — jakby oczy otworzyły. Jakby poprzecz nie — swą

Wędrując po Poznaniu

Za Bramką

właściwą wewnętrzną emocję zdradzały.

Dopytywałem się już wielu o tę ulicę. „Za Bramką? Jak byłem mały, to ślizgawkę tu na środku ulicy urządzili. Tam wtedy samochody prawie nie jeździły. Ślizgaliśmy się po lekciach. Potem mnie dwóch takich niedużych do bramy wciągnęło, nożyczki od robotek za brali. Która to brama? Nie pamiętam, przed wojną to przecież było”. I tu jeszcze inne wspomnienia: „Jak przechodziłam tamtą ulicą do szkoły, przed jednym oknem wystawo wym zawsze stała. Leżały tam takie śmieszne kartki z życzeniami”.

„Ciemnawo. Ślizgawki — nie ma. A napisów na owych kartkach imiennych czy też słubnych rozczytać teraz nie sposób. Widzę tylko ozdobną różę z koszyczką wystającą.

Maciupęłki sklepik spożywczy. Szyl „Ciastka”. Na ulicy przed nim wózek dziecięcy z niemowlakiem. Obok mały chłopczyk — pilnuje. W sklepiu przed ladą młoda kobieta. „Po proszę cukierki. Może — kolo rowę”.

Dom narożny zbiegu ulic Za Bramką i Wszystkich Świętych. Na jego krawędzi — okazały, solidny, wyrazisty herb Poznania. Za oświetlonym oknem — młodzi ludzie. Ich głowy przesuwają się pospiesznie to w je

dną, to w drugą stronę. W coś grają?

„niewiele już dojrzyś w gestniejącym mroku — nawet wypoczęty wzrok z wielkim mozołem gmach na Wszystkich Świętych dojrzy teraz szkółki: skąd moich dziecięcych doświadczeń początek —”

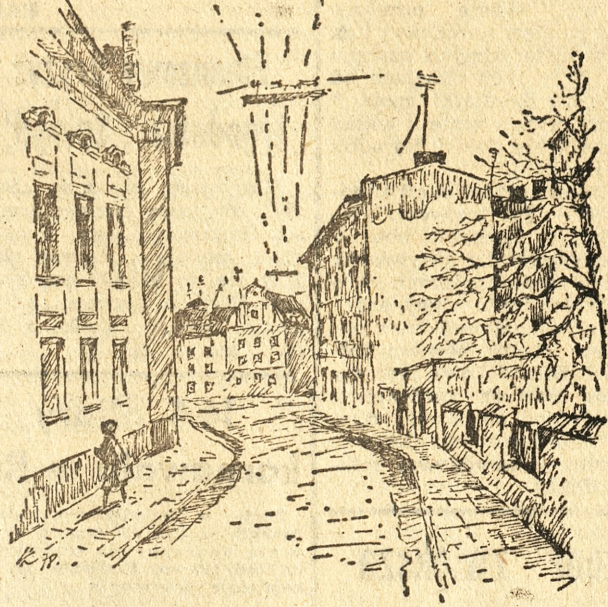
„Jakże jednak iść dalej. Leży na chodniku — martwy gołąb. Jakby spał. przytulony do płyt. „Czego pan tak stoi? Panie, ja

nie lubię gołębi. Tak natrętnie zawsze wołają. O, stamtąd”. Wskazuje ręką w stronę wysokich drzew szkolnego podwórca. W stronę wysokich domów.

„Poznaniu — pożycz mi swoje dachy”

„Za uniesień kolegiackich domów, z wylotu uliczki Za Bramką — Ratusz. Jasno oświetlony.

BRAN



Rys. — Ludomir Kapczyński

„Pisma zebrane” S. Żeromskiego

Nową edycję „Pism zebranych” Stefana Żeromskiego przygotowuje „Czytelnik”. Obejmuje ona całą spuściznę piśmienniczą pisarza — nowele i opowiadania, powieści, dramaty, publicystykę społeczną i krytycznoliteracką, dzienniki i listy. Będzie to pierwsze pełne i naukowe wydanie pism autora „Popiołów”, których tekst ustalony zostanie przez krytyczny zestawienie wszystkich zachowanych rękopisów oraz wydań ogłoszonych za życia pisarza, a czasami również i pośmiertnych. Warianty tekstu odnotowane zostaną w przypisach edytorów. Ten bardzo bogaty dodatek do tekstu obejmuje m. in. noty przedstawiające okoliczności powstania utworu, jego losy wydawnicze, opisy rękopisów i pierwodruków oraz indeksy. Całość poprzedzona zostanie wstępem objaśniającym założenia edytorskie. „Pisma zebrane” S. Żeromskiego opracowuje zespół pod kierunkiem Zbigniewa Golińskiego. Pierwszy tom „Pism” powinien ukazać się jeszcze w br. (PAP)

Najpowszechniejsze w naszym kraju były tzw. kożłaki. Wiatrak stał na kożłach i tzw. sztembrze — grubym pału. Umożliwiał to obracanie śmigieł w stronę wiatru. Rzadziej spotykano się „holendry” — murowane, okrągłe, w których tylko stożek z zamontowanymi skrzydłami był ruchomy. Są takie jeszcze gdzieś niedaleko. Niektóre ludzie rozbierają na cegły, „kożłaki” rozbiera wiatr, pomagają ludzi. Wiatrak w Goraninie też skazany jest na zagładę, stoi na gruncie kopalni „Konin”. Jeszcze rok, dwa i będzie tu odkrywka. W wolnych chwilach Zenon Karolewski stał z żoną w drzwiach wiatraka i patrzył na teren kopalni...

Pod wiatrak zajeżdża wóz. Dwa worki pszenicy wędrują starą wiatraczną windą na piętro. Furman i młynarz wymieniają pojedyncze zdania. Znajdą się od ponad czterdziestu lat. W ich słowach i zachowaniu wyczuwa się świadomość przeszłości, nie, która ich łączy, lecz odcina od reszty, ostatnich świadków tradycji, którą pochłania zapomnienie. W mroźny poranek tłem ich rozmowy były nieruchome już „smigi”.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Z książką na ty

Prawda o czasach i ludziach

Nie tak dawno, omawiając głośną książkę Berna Engelmana „My podani”, będącą, jak to określał sam autor, jakby analitycznym dziełem historii Niemiec, wskazywałem na ogromną rolę twórczości pisarzy takich jak Siegfried Lenz, Guenther Grass czy właśnie Berna Engelmana, odważnie podejmujących w RFN problemy najtrudniejsze, najdrażliwsze, cały swój talent żarliwie poświęcających odbranianiu Republiki Federalnej.

Obecnie czytelnik polski otrzymuje nową „powieść faktu” Berna Engelmana — „Wielki Federalny Krzyż Zasługi”, książkę, której echo przeszły wszelkie oczekiwania, zwłaszcza gdy „obrońcy” nię dr Fritz Ries wytoczył autorowi proces (Stuttgart 1976), ale Engelmann dzięki materiałom przestępstw z Polski uzyskał tylko dodatkowe atuty i swoje oskarżenie mógł wzbogacić w kolejny wydaniu o nowe fakty.

Engelmann, rasowy reporter, znakomity pisarz, mówi tylko w oparciu o fakty. Wyśmienita konstrukcja przydaje jego utworom dodatkowych walorów. Sedno leży jednak w czym innym: w bezlitosnej, bezkompromisowej demaskacji wspólnych karier politycznych i finansowych w RFN ludzi z najbardziej ponurą, czarną przeszłością w systemie hitlerowskim, gorliwych wyznawców Fuehrera i realizatorów jego metod działania w stosunku do podbitych i wymordowanych narodów. Swoistą symboliczną klamrą spinająca czołowe postacie książki jest posiadanie przez nie najwyższego odznaczenia: Wielkiego Federalnego Krzyża Zasługi.

Książka Engelmana oraz z podobnych stanowisk wywodzące się „książki niektórych jego kolegów, osiągają ogromne nakłady właśnie poprzez fakt demaskacji dawnych brązowych bonzów, dziś nadal posiadających ogromne koneksje, wpływy, wywierających decyzje na wiele spraw politycznych i gospodarczych.

Dobrze się stało, że książka ta została wydana przez

Wydawnictwo Poznańskie, że opatrzył ją wstępem Marian Bodkowiński i że tak dobrze przetłumaczył ją Marek Fijałkowski.

Niemal jednocześnie „Czytelnik”, w przekładzie Barbary Płaczkowskiej i Feliksa Przybyłaka wydał tom opowiadań innego z najbardziej poczytnych zachodniemiejskich pi sarzy, „budziela sumień” — Siegfrieda Lenza — „Einstein przepływa łabę pod Hamburgiem”.

Pisałem już kiedyś o Lenzu szerzej, na marginesie jego głośnej „Lekcji niemieckiego”. I tym razem spotykamy te same cechy błyskotliwej, zmiennej w tonacji jego prozy, tę umiejętność przerzucania się od nastrojów nieomal farsowych po tragiczne, tę samą wreszcie pasję w naświetlaniu problemów moralnych, w demaskowaniu najszybszych zakamarków psychiki ludzkiej. Lenza fascynuje szukanie prawdy o człowieku, o jego za mykaniu się w sobie, zatapaniu prawdziwego swojego ja, w upartym tkwieniu we własnych uprzedzeniach, o trudnościach nawiązywania kontaktu z innymi. I znamiennie, w znacznej mierze opowiadań podłożem różnych zdemofowań psychicznych, wyzolaowań, frustracji, jest brunatna przeszłość, pamięć własnej postawy w okresie wojny, niemożność odnalezienia się po tamtym zagubieniu. Skrywane najmocniej tajemnice nagle się ujawniają w przypadkowych sytuacjach, ujawniają często w sposób skrajny, niekiedy wręcz na pograniczu już patologii. Fakt, iż tak wiele podobnych odwołań dzisiejszych postaw bohaterów Lenza do wiedzy do czasów faszyzmu, jest jakby podkreśleniem przez autora stanu schorzenia własnego społeczeństwa.

Ukazała się nowa, interesująca pozycja w celnęj „Serii Dzieł Pisarzy Skandynawskich”, której patronuje Wydawnictwo Poznańskie. Tym razem jest to powieść pisarza i reżysera średniego pokolenia, Duńczyka Henrika Stangerupa — „Kłamstwo za kłamstwem”. Jest to utwór ciekawy nie tyl

ko przez fakt ostrego ataku na ujawniające się w nowej oczywistości inne, nie mniej skrajne problemy społeczne, szarży na degrengoladę powodowaną przez mieszczańską dobrobyt, ale i przez jednocześnie protest na rozwiązanie proponowane przez kontestujących młodych. Autor przez dwóch swoich bohaterów, reżysera i pisarza, ukazuje niezdolność pojęcia istoty postępującej dezintegracji i rozpadu wręcz dawnych relii 6 v moralno-etycznych społeczności duńskiej, jak i brak odwagi na odcięcie się od anachistycznych pseudobuntów nie wiodących donikąd. Obaj bohaterowie zostają zawieszani jakby w próżni, przegrywają swia domi swej przegranej, ale świadomi także pełnej swej niezdolności do urzeczywistnienia jakiejś zmiany. Buntują się, poddają się jednak naciśkowi masowych form przekazu, kamaryllom i koteriom kierującym postawami społecznymi, z odczuwonym wstydem idą jednak wraz z niosącą ich falą.

W zasłużonej PIW-owskiej serii „Współczesna proza światowa” ukazała się powieść zmarłego przed sześciu laty wybitnego dziennikarza i pisarza włoskiego Dino Buzzati’ego — „Pustynia Tatarów” (Przekład Alojzego Paltasza) książka przedziwna, pozornie monotonna w swej narracji, ale jakże dynamiczna w sferze psychologicznej. Młody oficer przydzielony do służby w przygranicznej fortecy, na obrzeżu pustyni, która ma moc przyciągania, przywiązywania. Z miesiące służby robią się lata, dziesiątki lat... Jest to wieloznaczne studium o ludzkiej tragicznej samotności, jest to zarazem studium o społeczeństwie i jego stosunku do jednostki. W książce tej można odnaleźć zresztą wiele interpretacji i wieloznaczności. Najsilniej jednak przebiega ów bunt przeciw samotności w zrutyniałym dookołnym świecie, brunt i wyzwanie, by tę samotność przezwyciężyć poprzez ludzi, obecność wśród nich i dla nich. Piękna, pełna ukrytych dramatów powieść.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

OPINIE

POLEMIKI

ODPOWIEDZI

POCHWAŁA DLA DORĘCZycIELA

Wielu obywateli narzeka na usługi poczty, tymczasem mnie spotkała przyjemna niespodzianka. Znajoma, pisząc do mnie, zaadresowała kopertę — oprócz nazwiska — tylko: „poczta Poznań Wola, narożnik ul. Lotniczej i Dąbrowskiego”. List w krótkim czasie został mi doręczony, pomimo iż rzadko pocztę odbieram. Doręczyciel, chociaż brakowało numeru domu, sumiennie wykonał swój obowiązek, co wobec częstych przykłądów lekceważenia powinności, warto odnotować. (172)

W. KOCKOWA — Poznań

DEPARTAMENT JEST ZDANIA...

W związku z listem pt. „Chyba już dobry?” („Głos” z 26. XI ub.r.) Departament Planowania i Rozwoju, Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej uprzejmie wyjaśnia: Obecny sposób wystawiania rachunków za energię elektryczną i gaz, nazwany „Prognoza”, wprowadzony został wyłącznie na okres przejściowy, do czasu wdrożenia systemu rozliczeń rocznych.

Zastosowanie tego systemu podyktowane zostało koniecznością likwidacji — oraz zapobieżenia ponownemu powstaniu — kredytowania odbiorców przez zakłady energetyczne.

W styczniu br. rozpocznie się wdrażanie systemu rozliczeń rocznych pa. „Zbyt” w dwóch rejonach energetycznych, a następnie będzie on stopniowo rozszerzany na cały kraj. Prace projektowe nad systemem trwały kilka lat. Czas ten konieczny był dla opracowania tego w pełni nowoczesnego systemu inkasa, kompleksowo rozwiązującego nie tylko problem rozliczeń za energię, lecz również inne zagadnienia, związane z obsługą ponad 11 mln odbiorców energii elektrycznej i 3 mln odbiorców gazu.

System rozliczeń rocznych uwzględni większość postulatów, zgłaszanych przez odbiorców pod adresem energetyki w sprawie docelowej formy obrachunku, dlatego też Departament jest zdania, że będzie on przyjęty z zadowoleniem przez większość użytkowników energii. (4315)

mgr inż. RYSZARD NODZYŃSKI
dyrektor departamentu

JAKIM PRAWEM?

Ponieważ nie wszyscy oglądają II program telewizyjny, a na Waszych łamach nie było nic na ten temat, postanowiłem do „Głosu” napisać, bo sprawa wydaje mi się bardzo ważna. Oto jednego dnia przed „Wieczorem z Dziennikiem” nadano w II programie reportaż, który mną po prostu wstrząsnął. Były w nim zdjęcia zniszczeń, jakich dokonali osobnicy ze społecznego marginesu w lokalach, otwartych w Poznaniu na ubiegłoroczny „Jarmark Świętojański”. Było wtedy o nich głośno, m. in. w prasie, więc i ja „zawiedziłem” te kawiarnie i winiarnie i szczerze powiem, że nawet wdziałem, że aczkolwiek są bardzo piękne, zbyt dużym nakładem kosztów zostały urządzone. Niestety, miałem rację, że szkoda było takich wysiłków. To, co pokazywały i o czym mówiły przedstawicielom TV kierowniczkami tych lokali przy poznańskim Starym Ryнку, oburzyło mnie do głębi: chuligani i złodziejaski po prostu niektóre detale wyposażenia pokradli, niektóre poniszczyli, a personel — gdy próbował interweniować — nie zawsze znajdował poparcie innych gości, będących świadkami takich zafsz. Czy nie, co ładne, nie ostoi się przed wandalizmem?

Niestety, sprawcami podobno były niedorostki — arogancy, pewni siebie młodziecy. Jakim prawem niszczą nasz wspólny dorobek, to, co przecież zostało zrobione za nasze, ciężko wypracowane pieniądze? Czy nie obchodzą się z tymi meblami społecznymi zbyt łagodnie, jeśli odważają się w centrum miasta na takie występki? Chciałoby się przeczytać w prasie, że „podjęte w sprawie tych zniszczeń i kradzieży dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców, którzy ponieśli konsekwencje za swe czyny”. I że te kary były odpowiednio surowe, a więc odstraszające inną łobuzerię od podobnych prób marnowania wspólnego dobra. (398)

JÓZE BRZEŻNY — Poznań

KIEDY TORBY NA RAMIENIU NIEMODNE?

Czy nie można by na łamach opublikować kilku słów krytycznych pod adresem młodzieży (i nie tylko), noszącej na ramieniu torby ogromnych rozmiarów i wagi w tramwajach i autobusach? W godzinach szczytu te torby stanowią prawdziwe utrapienie, bo zajmują wiele miejsca. A przecież można je w tym czasie zdjąć z ramienia i opuścić niżej, co umożliwiłoby co najmniej jeszcze kilku osobom wejście do tramwaju. Moje hasło: „W tramwaju i autobusie — torby na ramieniu niemodne!”. (381)

MARIA NOWAK — Poznań

ZAWINIŁY OPADY

W związku z listem, zamieszczonym w „Głosie” z 14 stycznia (Opinie — Polemiki — Odpowiedzi pt. „Nawet nie odpowiedział”), Wydział Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego w Kościanie wyjaśnia, że odpowiedź na pismo Ogrodu Działkowego „Kolejarz” w Kościanie została udzielona pismem z dnia 30. IX 1977 r. Znak: GT.8041/1/77. Nadmieniam, że istnieje prawdopodobieństwo zaginięcia tego listu ze względu na niepodanie przez Zarząd Ogrodu Działkowego „Kolejarz” dokładnej stędziby, a odpowiedź wysłano pod adresem, jaki podano w pieczęci.

(Do meritum sprawy: powodem zalania ogródków działkowych przy ul. Łąkowej w Kościanie były zbyt obfite opady deszczu, nie zaś realizacja inwestycji). (4779)

MARIAN ADAMSKI
Kierownik Wydziału

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimowe nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-953, Poznań.

Zimowy wypoczynek dla 400 000 młodych pracowników

Ponad 400-tysięczna rzesza młodzieży pracującej w przemyśle i rolnictwie weźmie udział w różnorodnych formach zimowego wypoczynku organizowanego przez ogólnopolski Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w całym kraju.

Szczególną uwagę organizatorzy akcji „Zima 77/78” zwrócili na zapewnienie racjonalnego wypoczynku młodzieży wiejskiej. Zima bowiem to mniejsze nasilenie robót na wsi, a więc i okazja do zapewnienia atrakcyjnego wypoczynku tym młodym ludziom, którzy w innych porach roku zajęci są ciężką pracą w rolnictwie. Na obozach zimowych i w akcjach obozowej zimy zarezerwowano dla młodych pracowników rolnictwa około 80 procent miejsc.

W sumie zakłada się, że na obozy zimowe w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach naszego kraju, głównie w górach, wyjedzie około 100 000 młodych pracowników, nie tylko członków ZSMP. Ponad 300 000 osób skorzysta natomiast z różnorodnych propozycji organizatorów nieoobozowego wypoczynku młodzieży jak np. „Zima w mieście”.

Od kilku tygodni odbywają się w dziesiątkach miejscowości naszego kraju, przede wszystkim w dniach niedzielnego wypoczynku festyny sportowo-rekreacyjne, imprezy kulturalne, wycieczki i kuligi, w których biorą udział młodzi robotnicy i rolnicy.

Akcję zimowego wypoczynku, jej organizatorzy chcą wykorzystać dla dalszego popularyzacji wśród młodzieży sportów zimowych: narciarstwa — tak ze nizinnego oraz łyżwiarstwa, saneczkarstwa, hokeja. Większość zajęć sportowych i rekreacyjnych przeprowadzanych jest systemem turniejowym, który pozwala włączyć do rywalizacji większą liczbę młodzieży. Przed każdym uczestnikiem akcji „Zima 77/78” stoi szansa zdobycia młodzieżowej odznaki olimpijskiej — „Moskwa — 1980”.

Zwraca uwagę wykorzystanie okresu zimy dla urządzania wysiłkiem społecznym, z inspiracji zakładowych kół ZSMP, samorządów mieszkańców, junaków OHP, hoteli robotniczych, ognisk TKKF — prostych zimowych obiektów sportowych, lodowisk, torów saneczkowych, ścieżek zdrowia.

Tam gdzie istnieją ku temu warunki, imprezy odbywają się w niewykorzystywanych w tym czasie obiektach sportowych, szkolnych salach gimnastycznych, domach kultury itp.

Zimą, jak się okazuje, wcale nie tracą na atrakcyjności w prawy turystyczne, wycieczki. a nawet rajdy młodzieżowe. Prowadzą one w tym roku szlakami walk polskich i radzieckich żołnierzy w latach II wojny światowej, umożliwiają, zwłaszcza młodym mieszkańcom wsi, bliższe poznanie miejsc pamięci narodowej i za bytków historycznych naszego kraju. Przy tych okazjach odbywają się dziesiątki spotkań z ludźmi, którzy wnieśli wkład w wyzwolenie Polski, jej odbudowę i rozwój.

Istotnym nurtem akcji zimowej jest — już tradycyjnie — organizacja licznych obozów szkoleniowych dla aktywistów Związku specjalizujących się w działalności kulturalnej, szkoleniowej, oświatowej itp. z początkiem wiosny bowiem polski ruch młodzieżowy przystępuje do nowych kampanii i przedsięwzięć, służących wzrostowi wszechstronnej aktywności społeczno-zawodowej młodych. (PAP)

W RFN czwartek dniem bez gazet

Zachodniemiecki Związek Drukarszy wezwał do zorganizowania strajku pracowników koncernów prasowych. Trwające od dłuższego czasu rokowania z pracodawcami o nowy układ zbiorowy i po prawę warunków pracy i płacy — nie dały rezultatu. Czwartek był więc dniem bez gazet w większości miast RFN, w tym w Hamburgu, we Frankfurcie nad Menem, w Duesseldorfie, Hanowerze. Nie ukazywały się wielkie dzienniki koncernu Springera „Bild” i „Welt”. Strajkują: obsługa maszyn drukarskich, zecerzy i część dziennikarzy. PAP

Finansowy kryzys tygodnika „Spiegel”

Hamburski tygodnik „Spiegel” przeżywa obecnie trudny czas finansowy. Jego nakłady stale spadają i obecnie obniżyły się do 945 000 egzemplarzy. Podjęto decyzję podniesienia ceny tygodnika z 2,50 na 3 marki. (PAP)

164 ofiary karnawału w Rio

Życie w największym mieście Brazylii — Rio de Janeiro powoli wraca do normy po tradycyjnym czterodniowym festiwalu na zakończenie karnawału.

Podano oficjalnie, że w czasie tegorocznego karnawału zginęło w Rio de Janeiro 164 osoby, z czego 140 w wyniku wypadków drogowych. 12 000 osób przewieziono do szpitali na skutek pobicia, wypadków drogowych oraz nadużycia alkoholu. W tym roku było w Rio mniej wypadków i przestępstw niż w latach poprzednich. (PAP)

Oszczędniej z energią elektryczną

Konieczność racjonalizacji zużycia energii elektrycznej (podobnie jak i wszystkich paliw, a także surowców i materiałów) traktuje się jako jedno z podstawowych zadań, od którego realizacji zależy poprawa efektywności naszej gospodarki. W bieżącym roku jest to jednak szczególnie ważne, a już wręcz niezbędne w mieszkaniach zimowych, w okresie kiedy zapotrzebowanie na energię osiąga swój szczyt. Szybki wzrost zużycia energii elektrycznej, spowodowany m. in. przekazaniem do użytku wielu ważnych inwestycji — sprawił, iż w bieżącym roku energetyka musi pracować bez rezerwy mocy, a nawet liczyć się z jej deficytem.

W tej sytuacji, aby żaden z odbiorców nie został pozbawiony prądu, należy uruchomić wszystkie dostępne rezerwy — zlikwidować każdy przejaw marnotrawstwa energii. O tym, jak wiele możemy w ten sposób odzyskać, świadczy następujący rachunek: rocznie energetyka dostarcza ponad 100 mld kWh energii elektrycznej. Z tej ilości — jak obliczają specjaliści — tylko około 80 proc. wykorzystu-

Porozumienia USA — Panama

Debata ratyfikacyjna w amerykańskim Senacie

W środę w Senacie USA rozpoczęła się debata ratyfikacyjna nad porozumieniami amerykańsko-panamskimi, wynegocjowanymi w ubiegłym roku. Oczekuje się, że potrwa ona 4 — 5 tygodni. Jej wynik nadal nie jest pewny, aczkolwiek perspektywy ratyfikacji obecnie przedstawiają się znacznie korzystniej niż przed kilkoma miesiącami, w związku z poparciem układów przez przywódców demokratycznej większości i republikańskiej mniejszości w Senacie. Pierwszy z układów amerykańsko-panamskich dotyczy problemów związanych ze stopniowym przekazywaniem kanału Panamie do roku 2000, a drugi traktuje o krzyżowaniu z owego szlaku wodnego po roku 2000 i zagwarantowaniu neutralności kanału.

Otwierając debatę przewodniczący senackiej Komisji Spraw Zagranicznych John Sparkman zaapelował do izby o zatwierdzenie obu dokumentów i przetrzymanie senatorów przed wdawaniem się w zbyt szczegółową debatę, będącą marnotrawstwem czasu i mogącą pozbawić szansę ratyfikacji. Oponentów prezydenta Jimmy'ego Cartera chcą bowiem doprowadzić do głosowania nad każdą z klauzul układów osobno, podczas gdy zdaniem Białego Domu głosowanie może dotyczyć tylko całości układu dokumentów. Wiceprezydent Mondale kategorycznie oświadczył, że prze-

widuje się tylko końcowe rozwiązanie nad układami.

Aby traktaty zostały ratyfikowane muszą uzyskać 2/3 głosów senatorów. Według opinii panujących na Kapitolu, oponentom prezydenta Cartera usiłującym stoperdować traktaty, brakuje 3 głosów do wymaganej liczby 31. Inaugurując debatę senator Sparkman wyraził przekonanie, że porozumienia zostaną ratyfikowane po wprowadzeniu kilku poprawek, gwarantujących Waszyngtonowi prawa w strefie kanału. Chodzi tu o uznanie prawa USA do obrony neutralności tego szlaku wodnego i przyznania amerykańskiemu okrętom wojennym pierwszeństwa przepływu kanałem w sytuacji zagrożenia.

Rzecznik kół skrajnie prawicowych, były gubernator Kalifornii, Ronald Reagan w przemówieniu radiowym 8 bm. ostro zaatakował administrację za podpisanie z Panamą nowych porozumień, szermując starym argumentem o wyprzedzaniu interesów amerykańskich i zagrożeniu pozycji strategicznej USA na półkuli zachodniej. Wystąpienie Reagana było ripostą na zeszłotygodniową „dogadankę przy kominku” prezydenta Cartera transmitowaną przez telewizję na cały kraj, a mającą na celu przekonanie opinii publicznej o konieczności ratyfikacji tych układów. PAP

Stany Zjednoczone

Usuwanie skutków zimy stulecia

Około tysiąca osób bierze udział w akcji odśnieżania trzech stanów Nowej Anglii — Massachusetts, Connecticut i Rhode Island, które przez prezydenta USA zostały uznane za rejon klęski żywiołowej.

Nowy Jork powoli powraca do życia. Transport publiczny w tej metropolii obsługuje jedynie powózki. Boston pokryty 68-centymetrową warstwą śniegu, jest w szczególnie trudnej sytuacji w związku z awarią elektrowni po pożarze i drugim w ciągu ostatnich dwóch dni zaciemnieniem. W poniedziałek przerwa w dostawie elektryczności do Bostonu trwała 11 godzin. W czwartek po nowej awarii jeszcze 40 000 domów i mieszkań było pozbawionych prądu. Ciężkości były znakomitą okazją do płałowania opuszczonych domostw i sklepów; aresztowano 115 osób zamieszkanych w ten proceder. Złodzieje nie oszczędzili nadbrzeżnych domów, które musiały być opuszczone przez mieszkańców w związku z zagrożeniem powodziowym. W północno-wschodniej części USA zanotowano już ponad 30 przypadków zgonów, będących wynikiem ostatniego ataku zimy w USA.

Zima nie oszczędziła również chłodnych wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Nad stanami zachodnimi przeszły gwałtowne huragany. W wyniku ulewnych deszczów w wielu miastach Kalifornii powstała groźba powodzi. (PAP)

blemu, wnosząc na forum rady sprawy nurtujące młodzież, sugerował sposoby ich rozstrzygnięcia.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — artykuł pt. „Wielec toż niż możliwości”, piosenka Lecha Sliwonia omawia rolę i zadania teatru amatorskiego. Pisząc o namacalnym rozwoju amatorskich zespołów teatralnych, o ich kłopotach i niedomogach L. Sliwonia podkreśla z całą wyrazistością, że podkreśla z całą wyrazistością, że od tych zespołów — w przeciwieństwie do przeszłości, gdy stopowały one i uzupełniały — oczekuje się spełniania takich zadań, rozszerzenia takich funkcji jak poznanie, wychowanie, estetyczna, integracyjna i kulturalna.

W „MOTORZE” — na przykładzie jednego z parkingów samochodowych na warszawskim osiedlu „Tamka-Matejki” M. Furmanowski wskazuje, że rolę parkingów spełniać nie należy, winny spełniać parkiny, a nie mowe, by należało służyć posiadaczom pojazdów, mieszkańcom danego osiedla. Tytuł artykułu: „Dla jednego czy dla wszystkich?”

LEKTOR

Akt oskarżenia przeciw terrorystom

Terrorysta Elie Cohenowi sprawcy dwóch głośnych porwań w celu wymuszenia okupu przedstawiono w środę zarzut usiłowania kolejnego takiego czynu. Upřednio oskarżono go już o wzięcie udziału w uprowadzeniu w lutym 1976 wiceprezesa spółki akcyjnej „Saab-France” Guy Thodoroffa — zwołanego po 34 dniach z 10 milionów franków okupu oraz w porwaniu w sierpniu 1977 bankiera Bernarda Malleta. Brygada antygangowa aresztowała Cohena i jego siedmiu współwłóczyw po ostatniej akcji. Obecnie Cohen jest oskarżony o próbę uprowadzenia barona Henri'ego Hottigniera.

Porwania we Francji stają się coraz częstsze i wszystkie wskazują na to, że podobnie jak we Włoszech, staną się wyspecjalizowaną gałęzią działalności świata przestępczego. (PAP)

Spółdzielnia „Zjednoczeni” zwiększa produkcję futer i galanterii

Prawie cała produkcja Spółdzielni Pracy Branży Skórzano-Futrzarskiej „Zjednoczeni” w Poznaniu przeznaczona jest na zaopatrzenie rynku. W tym roku spółdzielnia dostarczy handlowi wyroby za około 140 mln zł. Spośród kuśnierskich będzie to 1200 różnych futer, 500 kożuszków welurowych, blamy, serdaki, czapki, kołnierze. Ze skóry uszyją „Zjednoczeni” 2000 marynarek męskich i kurtki młodzieżowych, 10 000 torebek damskich w 50 wzorach, portmonetki, portfele i inną drobną galanterię.

Spółdzielnia rozwija również działalność usługową — w 4 zakładach garbuje i farbują skórę, w 5 — szyje odzież futrzaną (w najbliższych dniach zostanie otwarty nowy zakład kuśnierski w Poznaniu). Według planu wartość usług ma wynieść 24 mln zł, czyli ponad 40 procent więcej niż w roku ubiegłym.

Na eksport „Zjednoczeni” wysła w tym roku wyroby za 6 mln zł. Będą to futra oraz torebki damskie dla odbiorcy z Holandii. (gra)

Kto był świadkiem?

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Zielonej Górze prowadzi śledztwo przeciwko b. komendantowi posterunku żandarmerii hitlerowskiej w Chrzypsku Wielkim (dawniejszy powiat międzygrodzki) — Preussowi, który podejrzany jest o dokonanie w latach 1943/1944 licznych zbrodni.

W toku dotychczasowego postępowania stwierdzono, iż Preuss zastrzelił osobiście między innymi Antoniego Jarochowskiego z Lesnietwa Gospódka, Józefa Sroczynskiego z Chrzypiska Wielkiego oraz niejakiego Ławiaka z Lesnietka.

W związku z powyższym wzywa się wszystkie osoby, którym znana jest zbrodnica działalność Preussa, a którzy w dotychczasowym śledztwie nie składali zeznań o pisemne zgłoszenie się pod adresem wymienionej Komisji: Zielona Góra — Sąd Wojewódzki, pl. Słowiański 1 (65-069) (na).

W „KULTURZE” — „Małe domki — duże problemy” — czyli relacja z redakcyjnej dyskusji na temat budownictwa jednorodzinnego. Jej konkluzje stanowią dwa wnioski: pierwszy — że budownictwo jednorodzinne w Polsce wymaga autentycznego poparcia z wielu stron i odpowiednich warunków, w których mogłoby się ono należycie rozwijać oraz drugi — że należałoby tę dziedzinę uporządkować pod względem formalno-prawnym, czyli stworzyć takie warunki organizacyjne, w których budowa domów nie byłaby „katorgą”.

W „LITERATURZE” — Janusz Goryński w publikacji „Czas zejść z obłoków” zajmuje się problemem akuratu odwrotnym — budownictwem wielokondygnacyjnym, szczególnie tzw. wieżowców. W swej analizie autor daje szereg przykładów wskazujących, kiedy budownictwo „drapaczy chmur” jest opłacalne, a kiedy natomiast nieekonomiczne z punktu widzenia kosztów i warunków bytu lokatorów takich budynków.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — artykuł Karola Kolby pt. „Jak prawo może pomóc gospodarce? — Pod-



ciśnieniem życia”. Jest to analiza stosowania wszelkich przepisów prawnych w przedsiębiorstwach i instytucjach, poparta licznymi przykładami, także w odniesieniu do działalności radców prawnych. Konkluzje autora stanowią stwierdzenie, że prawo nie tylko pomaga gospodarce i to w sposób niebagatelny i nieomalostkowy, ale przede wszystkim spełnia w niej funkcje wychowawcze, organizacyjne i porządkowe.

W „ITD” — relacja Grzegorza Kaczmarowskiego z redakcyjnej dyskusji na temat sportu w środowisku akademickim. Podstawą owego forum, opartego w relacji tytułem „Wielkie sprawy wielkiego sportu”, stanowi niepokojące zjawisko, iż w ogniwach

Socjalistycznego Związku Studentów Polskich wiele uwagi poświęcano do tej pory rozwojowi studenckiej turystyki natomiast mniej zagadnieniom umasowienia różnych dziedzin sportowych wśród słuchaczy uczelni.

W „WALCE MŁODYCH” — Bolesław Perowski w publikacji pt. „Zostali wybrani i co dalej?” wraca do odbytych niedawno wyborów do rad narodowych szczebla podstawowego i omawia rolę w tych nowych radach młodych radnych. Autor pisze m. in., że nie ma takiej sprawy, takiego problemu, który mógłby być rozstrzygnięty przez radę bez aktywnego udziału młodych radnych. Ich zaś obowiązkiem jest proponować drogi i sposoby rozwiązywania pro-

Zapałki z Bystrzycy

Po prostu seria „niewypałów”

Skargi na złą jakość zapałek, wyprodukowanych w Bystrzyckich Zakładach Przemysłu Zapałczanego stały się w ubiegłym okresie bardzo częste. Do redakcji przynoszono i przysyłano pudełka, których za wartość tylko z wyglądu przy pominą zapałki. Próby użycia ich kończyły się przeważnie starciem się lub odpryskiwaniem siarki. Przykładowo, jak to stwierdziliśmy, sprawdzając zasadność krytycznych uwag, z dużym trudem udawało się nam zapalić z jednego pudełka przeciętnie co czwartą, z innego — co siódmą zapałkę.

Pomijamy tu już stratę, ponoszoną przez nabywców tych zapałczanych atrap, chociaż i to nie może być obojętne. O ile jednak, wskutek dopuszczenia do sprzedaży tych wybrakowanych partii, trzeba było zwiększyć zaopatrzenie sklepów i kiosków? Również bowiem gospodarka materiałowa ponieść musiała znaczne straty, wynikające z konieczności dostarczania i przewozu dodatkowych ilości surowców, niezbędnych do produkcji zapałek; w tym drewna — cenionego na całym świecie.

Czym tłumaczyć bystrzyckie zakłady to fatalne obniżenie jakości produkcji? Mamy przed sobą pismo ich dyrektora, Mariana Krzyżanowskiego, przysłane do „Głosu” w odpowiedzi na przekazane do Bystrzycy skargi nabywców. Otóż reklamowane zapałki zostały wyprodukowane na starych maszynach, których stan po ewidentnej eksploatacji, jest niezadowalający. Czytamy, że wyrobili się w nich niektóre detale, co powodowało nierówne (jeśli dobrze zrozumielimy opis techniczny) zanurzanie

drewniak w tzw. masie lebkowej, którą zwykliśmy popularnie nazywać siarką.

Ponadto, stwierdza dyrektor, z powodu braku podstawowych surowców, trzeba stosować zastępcze, a więc parafinę zastąpić produktem o nazwie „gacz parafinowy”, co spowodowało zmniejszenie przy czepności masy lebkowej do pałeczek. Przy dziennej produkcji ponad 3 mln pudełek, całkowite wyeliminowanie zapałek z lebkami mniejszymi aniżeli 2,5 mm (a więc tych, które zawodzą przy pocieraniu o zarys), jest praktycznie niemożliwe. Wyjaśnienie zawiera jeszcze informację, że wskaźnik wadliwości zapałek w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku, jest trzykrotnie niższy i wynosi 0,56 procenta, przy dyktymnym wskaźniku wadliwości 1,1 procenta.

Szkoda, że nie podano, jakimi metodami obliczono w zakładzie bystrzyckim tak niski procent przekazywanych do sprzedaży braków, całkowicie nie odpowiadający stwierdzeniom użytkowników tych zapałek. Czy nie byłoby słusze, że by pracownicy, zajęci takimi obliczeniami, zatrudnieni zostali przy eliminowaniu wybrakowanego produktu i nie dopuszczaniu go do sprzedaży?

Chcemy wierzyć, że przypadek tylko większa seria tych „zapałczanych niewypałów” trafiła właśnie na nasz teren (stad wzmożyła się liczba skarg), a w zasadniczej swej masie produkcja bystrzyckich zakładów jest rzeczywiście prawidłowa. Tezę tę zdaje się potwierdzać fakt, iż ostatnio kupione zapałki tej samej wytwórni wykazywały dobrą jakość, co gwoździ zachowania dziennikarskiego obiektywizmu zaznaczyć wypada. (zk)



noty, notki

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazał się, pięknie wydany, ponad 400-stronicowy tom wierszy Kazimierza Iłakowiczówny, zatytułowany „Ślęgi nieużyte”. Zawiera on pomieszczone w chronologicznym układzie, wiersze z kilkunastu poetyckich porywów tej znakomitej mieszkającej w Poznaniu autorki, od jej „Ikarowych lotów” (1912) począwszy. Nowymi pozycjami w edytorstwie dorobku poznańskiej oficyny są także tomiki Aleksandra Wojciechowskiego „Światła ziemni” oraz Ewy Nalwer „Liste kłopotów” a także tom poety Andrzeja Babińskiego pt. „Znicze”.

W bieżącym roku wydanie kilku pozycji, które stanowią będą prezentację młodych twórców ze środowisk literackich północno-wschodniej Polski. Wydawnictwo spod znaku poznańskiego Ratusza przygotowuje almanach młodej poezji szczecińskiej „Próba wyobraźni”, a także tom opowiadań fantastyczno-naukowych „Czekając” Jacka Sawaszkiewicza (Szczecin) i zbiorek poezji Janusza Adam Kobierskiego z Koszalin, zatytułowany „Zza siódmej skóry”. Przygotowano również do druku tomik członkini Koła Młodych przy Poznańskim Oddziale ZLP — Heleny Gordziej pt. „Ochodzące pejzaże”.

Doroczną, przyznawaną od trzech lat, nagrodę redakcji „Ziemi Nadnoteckiej” za osiągnięcia w upowszechnianiu kultury oraz w twórczości artystycznej przyznano za rok 1977 Tadeuszowi Wyrwiewi-Krzyżanowskiemu z Czarnkowa (woj. pilskie). Jest on autorem wydanej przez poznańską oficynę tomiku „Dom uści”, przygotował zaś do druku tom opowiadań pt. „Łokale”. Wiersze jego i opowiadania drukowane są w piśmie literackim i społeczno-kulturalnym oraz na łamach „Ziemi Nadnoteckiej”, gdzie T. Wyrwa-Krzyżanowski debiutował.

W Gnieźnie i w Koninie tworzą się z racji środowisk literackiej młodzieży. Jednym z przejawów ich działalności były rozstrzygnięte niedawno konkursy poetyckie. W ogłoszonym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Gnieźnie oraz grupę literacką „Drzewo” (jej członkowie prezentowali się na spotkaniu w siedzibie Związku Literatów Polskich w Poznaniu) konkursie literackim wyróżniono wiersze Piotra Bosackiego z Wrześni, Mariana Kowalczyka z Czernejewa i Andrzeja Malickiego z Gniezna. Natomiast w rozegranym z inicjatywy Konieńskiego Klubu Literackiego ZW ZSMP w Koninie „turnieju jednego wiersza” I nagrodę otrzymał Mariusz Rosiak, II — Stefan Rusin, a III — Andrzej Rewers.

(kos)

Duże zainteresowanie wy-

Imiona pisarskich powinności

ROZMOWA Z CZESŁAWEM CHRUSZCZEWSKIM
PREZESEM ODDZIAŁU ZLP W POZNANIU

O współczesnych formach obecności pisarzy w życiu kulturalnym i społeczno-politycznym naszego kraju oraz regionu, rozmawiamy z prezesem Oddziału ZLP w Poznaniu — prozaikiem, dramaturgiem i publicystą, autorem opowiadań, powieści, słuchowisk radiowych i widowisk telewizyjnych, z gatunku science fiction, działaczem międzynarodowego ruchu twórców literatury fantastyczno-naukowej — Czesławem Chruszczewskim.

— Znamy wiele już świadectw angażowania się polskich pisarzy we współczesność. Najwymowniej jednak i chyba najtrwalej zaznacza się to w literackim dorobku całego środowiska...

— Można śmiało powiedzieć, że prawie wszyscy pisarze środowiska wielkopolskiego są autorami utworów współczesnych, bardzo silnie związanych z naszą rzeczywistością. Długa jest lista tytułów książek, które powstały pod wpływem żarliwego zaangażowania się pisarzy w teraźniejszość, z zafascynowaniem twórców historią i dniem dzisiejszym naszego kraju. Dawali temu wyraz wówczas, gdy pisali o latach wojny, o bohaterstwie polskich żołnierzy, walczących na wszystkich frontach,

wołał nowy konkurs na powieść współczesną, organizowany z okazji sześćdziesięciolecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz sześćdziesiątej rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Oczekiwane są więc dzieła tematycznie związane z Wielkopolską, z jej postępowymi i patriotycznymi tradycjami oraz z dniem dzisiejszym.

— Twórczość literacką — proszę pozwolić mi użyć tego określenia — „naszego środowiska” poznajemy nie tylko z edycji książkowych, lecz także z radiowej anteny (wiele zawiadujemy Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu), z prasy literackiej i z poznańskich dzienników, wśród których i „Głos Wielkopolski” ma swoją tradycję...

— W rozwijaniu kontaktów pisarzy ze społeczeństwem — a mam tu na myśli i tradycję wielkopolskie dekadę literacką i udział twórców w realizacji programu „Sojusz światła pracy z kulturą i sztuką” — poznańskie doświadczenia stanowią niejednokrotnie wzorzec dla innych ośrodków w kraju. Co nowego w tej dziedzinie zdarzy się w bieżącym roku?

— Ostatnio rozszerzyliśmy i pogłęбилиśmy współpracę z zakładami przemysłowymi Poznania. Niedawno grupa pisarzy gościła w „Modenie”, spotykając się z przedstawicielami dyrekcji organizacji partyjnej, rady zakładowej i aktywnym kulturalnym. Literaci zwiedzili zakłady, zapoznali się z przebiegiem procesu produkcji, odwiedzili też bibliotekę. W lutym natomiast w bibliotece Związku Zawodowców Metalowców przy Zakładach „Cegielskiego” odbędzie się cykl spotkań autorskich, a 15 marca — „Dzień pisarzy wielkopolskich w HCP”. Członkowie naszego oddziału ZLP zadeklarowali pomoc w zorganizowaniu i poprowadzeniu konkursu na pamiątki o zakładach „Cegielskiego”. Podobne współdziałanie nawiązane zostało z innymi zakładami przemysłowymi.

20 marca w Gnieźnie zainaugurujemy dwunastą Dekadę Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego. Na maj przewidziane są „Piłskie Dni Literatury”. W marcu wzbierzemy delegatów na XX Walny Zjazd Związku Literatów Polskich, który obradował będzie 7 i 8 kwietnia w Katowicach.

— Niemal każdy dzień z przeżywanego obecnie przez społeczeństwo czasu zwiększonej aktywności przynosi dowody tego, jak żywe i konkretne są związki twórców z życiem, a znajduje to wyraz zarówno w dziełach literackich, jak i w aktywnej działalności społecznej. Na wstępie powiedział pan jednak: „prawie wszyscy pisarze środowiska poznańskiego są autorami utworów współczesnych”...

— ...a ci, których twórczość nie jest bezpośrednio związana z Czasem Teraźniejszym, w swoich powieściach, opowiadaniach, utworach dramatycznych i poetyckich, nawiązując do przeszłości i przyszłości także poruszają istotne problemy współczesności. Ale o tym szerzej przy innej okazji...

— Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał
ZBIGNIEW KOŚCIELAK

ANDRZEJ MENDYK

jest moja ojczyzna
w niej mieszczę cię cały
że aż sięgam jutra

myślę
w jaskrawość światła
w socjalizm oddechu
po niedomówiony los
który potrafię nazwać
bladym głosem; w ojczyźnie jestem tobą
gdy wzrastasz po-łotem w skrzydła
białego orla
z jedyną wiarą w oczach
otwartą na lęk

na ość w gardle do bólu
bierze mnie ten sam niepokój
na świadka świata

czasem się zapomnę
białym gołębiem w tobie
i aż do rany jego krwi
wybiegam z ciała
i piszę trudny sens

Andrzej Mendiak jest przedstawicielem młodego środowiska literackiego, członkiem poznańskiego Koła Młodych ZLP oraz Korespondencyjnego Klubu Młodych Pisarzy, działającego przy Zarządzie Wojewódzkim ZSMP w Poznaniu, laureatem turniejów wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce.

Twórcza dziejba Bolesława Leśmiana

12 stycznia br. minęła 100 rocznica urodzin Bolesława Leśmiana, jednego z najwybitniejszych i najoryginalniejszych poetów polskich.

Był poetą, który szedł własną drogą. Dopiero u schyłku życia zdobył uznanie, a jego twórczość wzbudziła w ostatnich latach szerokie zainteresowanie. Pierwszy tom jego wierszy, „Sad rozstajny”, opublikowany w 1912 r., przeszedł niezauważony. Podobny los spotkał znakomite transkrypcje „Bajek z tysiąca i jednej nocy”, „Klechy sezamowe” i „Przygody Sindbada Żeglarza”, wydane w rok później. Dopiero, opublikowany w 1920 r. zbiór „Łąka” wywołał uznanie i podziw.

Leśmian był jednym z tych twórców, którzy dojrzewają długo, pracując powoli.

Niech się pieśni me same z siebie wygwarzają,

Obym ich nie dobywał, ale w sobie dożył!

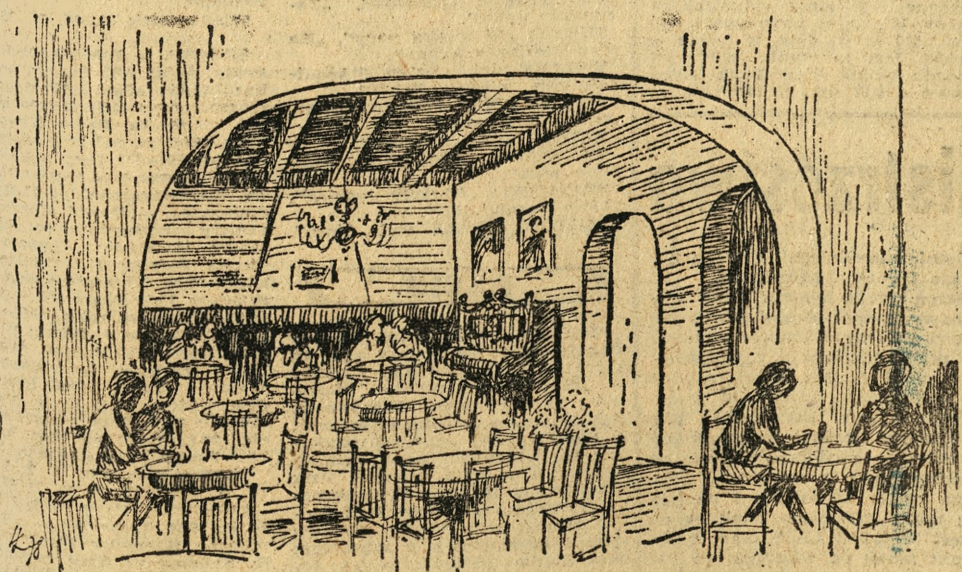
A nie chcę im mówić ni barwić się twarzą,

Jeno byłem niewidzialnym jak ten, co mnie stworzył”.

W 16 lat po „Łące” ukazał się „Napój cienisty” a w rok po śmierci poety — zmarł 5 listopada 1937 r. — liryki „Dziejba leśna”. Już w Polsce Ludowej, w 1956 r., opublikowane zostały „Klechy polskie”.

Jedną ze szczególnych cech poezji Leśmiana jest niezwykle bogactwo języka. Obdarzony wyjątkową inwencją słowotwórczą nasycił swoje wiersze licznymi neologizmami, których źródłem były staropolszczyzna i język ludu polskiego. (PAP)

W „Literackiej”



Kawiarnia „Literacka” na poznańskim Starym Rynku ma już swoją — nawiązującą do jej nazwy — tradycję. Tworzy ją nie tylko atmosfera sali na piętrze, której „patronują” portrety Cyprjana Kamila Norwida (pędzla Zygmunta Gromadzkiego) i Ryszarda Wincenty Berwińskiego (obraz Stanisława Mrowińskiego). Tutaj odbywają się także literackie spotkania i wieczory autorskie oraz latowe poetyckie turnieje wierszy o Poznaniu i Wielkopolsce. Patronuje im redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Tegoroczny — szósty z kolei turniej — organizowany z okazji 33 rocznicy wyzwolenia Poznania, odbędzie się 20 bm. (kos)

Poezja z tłem błękitu

Z nazwiskiem Łucji Danielewskiej wiąże się w poznańskim środowisku literackim dość powszechnie już znane organizatorskie i inspiratorskie jej działania w dziedzinie upowszechniania literatury. Są to i literackie wieczory, na których czytelnicy mają okazję do spotkań oraz dyskusji z ludźmi pióra i artystami (organizowane przede wszystkim w kawiarni „Literackiej” na Starym Rynku), i prowadzone przez nią turnieje wierszy o Nagrodzie Publiczności, i prezentacje dorobku młodych.

Łucja Danielewska debiutowała w roku 1954 na łamach prasy literackiej i w radio. (Należała wówczas do Koła Młodych przy Poznańskim Oddziale ZLP). Od roku 1957 była członkinią Poznańskiej Grupy Literackiej „Swantewit” i jej wiersze znalazły się w prezentującym tę grupę almanachu poetyckim pt. „Pięta strony świata”. Debiutem książkowym Danielewskiej był wydany przez Wydawnictwo Poznańskie w roku 1972 tomik zatytułowany „Krótki cień południa”. Nie stroni również od twórczości okazjonalnej, przy czym skala jej zainteresowań jest niezmiernie szeroka. Nie brak więc w dorobku poetki także wierszy okolicznościowych, fraszek, a nawet hymnu dla przedszkolaków z osiedla na Ratajach. Za cykl utworów współczesnych — „Otom człowiek” — otrzymała I nagrodę w konkursie poetyckim Polskiego Radia.

„Nie ma w jej wierszach spraw wielkich i mitych — stwierdziła w jednej z recenzji Ewa Pietrzyk. — Ocena okazuje się kwestią punktu widzenia. Problemy dla nas drobne, dla kogoś mogą stanowić sens życia. Być może dlatego żyje-

my tacy samotni...” „Tropi Danielewska codzienne kłamstwa, przebrania, maskarady uczuć — zauważyła Ewa Najwer, pisząc o tomiku „Krótki cień południa”. — Jedyna ucieczka od tego, to marzenie, oszołomienie, poezja...”

Są więc w twórczości Danielewskiej drobne sprawy codzienności, ulotne może dla mniej uważnego obserwatora, ale tu urastające do rangi sytuacji lirycznej. Przy czym — a jest to charakterystyczne dla jej wierszy — każda taka sytuacja puentowana jest bardzo osobliwie. Nawet w przypadku, zdawałoby się najbardziej obiektywnych, opisów przyrody, poprzez podtekst erotyczny osiąga ona walor osobistego wyznania („Liryki karkonoskie”, Ossolineum 1977). Wydaje się, że w wierszach Danielewskiej trwa walka o uprząmoczenie tych ulotnych chwil, potrzeba zapisania ich, zatrzymania.

Najlepsze są jej „oszczędne” liryki, w których — nie pozbawione niekiedy ironii i wynikającego z kobiecej mądrości pesymizmu — obserwacje świadczą o jej umiejętności zachowania pewnego dystansu wobec rzeczywistości. Nie ma w nich agresywności, jest natomiast często — choćby i na błękitnym tle — przeświadczenie o nieuchronności przemijania.

I nie bez powodu chyba aż trzy kolejne tomiki Łucji Danielewskiej mają w tytule „antyfony”: „Antyfony barowe”, „Antyfony domowe” i „Antyfony malinowe”, gdzie ów ton daremnej prośby — niekiedy serio, niekiedy ironicznie — stale jest przecież obecny.

ZOFIA KOSAKOWSKA

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

wie dla zdrowia": 14.30 Studio "Słonecznik"; 14.50 "Czarna" maga-
zyn wojskowy Studia Młodych;
15.05 Muzyka Haendla; 15.30 Studio
Plus - program dziesięć lat
chłopów; 16.10 "Przekrój" mu-
syczny tygodnik; 16.40 Magazyn
informacji; 17.00 Radioexpress z
Poznania; 17.20 archiwum jazzu;
17.30 Sady nieostateczne czyli nie
poci o poetach; 17.40 Re-
portaż literacki pt. "Zawsze da
się żyć"; 18.00 Muzyczne archiwum
PR - Grażyna Bacewicz; 18.25 Ple-
biscyt Studia "Gama"; 18.40 "Czas
i ludzie"; 19.00 "Matyskowie";
19.30 "Historia teatrów opero-
wych"; 20.00 "Liryka się żyje" wiersze
J. Przybosa; 20.15 Van Cliburn
w Moskwie; 20.40 Dni nowej mu-
zyki kameralnej w Witten; 22.00
Kabaret; 23.00 Mistrzowski na-
grania muzyki dawnej; 23.30 Co
słychać w świecie; 23.40 Muzyka
na dobranoc - "Scena i film".

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi; 9.00 "Mściciel w miasteczku" -
odc. pow.; 9.10 Chicago - kolebka
tradycjonalistów; 9.30 Nasz rok
78; 9.45 Koncerty klaviersowe Ba-
cha w/w Vivaldiego; 10.35 Kier-
masz płyt wytwórni Supraphon;
11.00 Kapitan Francuski; 11.30 W to-
nacji trójki; 12.25 Za kierownicą;
13.00 Powt. z rozrywki; 13.50 "Żywiec
młodzieży nieporozumienia" - odc.
pow.; 14.00 Symfonie z Nowego Świa-
ta; 15.05 Kram z piosenkami; 15.30
Aud. pt. "Zaczęło się w Liver-
poolu"; 16.30 Ragtime gra Mieczysław
Sławomir; 16.45 Nasz rok 78;
17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Kar-
nawał Indian Andyjskich; 18.10 Po-
lityka dla wszystkich; 18.25 Kon-
cert, jakiego nie było; 19.00 Książka
tygodnia; 19.15 Piosenki z iluzjo-
nu; 19.35 Opera Gounod: "Romeo
i Julia"; 19.50 "Mściciel w mi-
asteczku" - odc. pow.; 20.00 Baw się
razem z nami; 22.08 Gwiazda sie-
dmu wieczorów - J. J. Cale; 22.15
"Drobia przysługą" - słuch.;
22.30 Romanse przy kominku; 23.00
Morze u poetów; 23.05 Jam Session
w Trójce.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30,
13.30, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 8.00 Zespół Van Mocoys; 8.10
R-TV Srednia Szkoła dla Pra-
cujących. Historia. Semestr IV -
"Gabriel Narutowicz - pierwszy
prezydent"; 8.25 A. Diabelli: Dwie
sonaty na dwa fortepiany; 8.35
Sport - nauka - technika; 8.55
Graj kapelo; 9.00 Radiowy Teatr dla
Najmłodszych; "Mały samochodzik";
9.20 Poranek piosenki; 10.00 Dla
kl. V-VI (wych. muz.); "Siawni
polscy wirtuozzi"; 10.30 Estrada
przyjaźni; 11.00 "Cienie, lubie, szanuj"
program wakacyjny dla
młodzieży; 11.30 Muzyka sceniczna
Mozarta; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13.00
J. angielski; 13.15 Staroangielskie
pięśni ludowe; 13.30 Z dała od
utartych szlaków; "Grodzkie le-
gendy"; 13.50 Tu studio stereo
(stereo ogólnop.); 15.05 Teatr PR
"Nędza z bidą z Polski idą"; 15.50
Heitor Villa Lobos: Suita na głos
i skrzypce; 16.05 Gra ork. "Studia
S-1"; 16.30 Rozmowy i refleksje
pedagogiczne; 16.40 Z cyklu: "Po-
znań literacki" - felieton; 16.50
Radioexpress; 17.00 Mel. ludowe;
17.15 Rep. dżw.; 17.30 Z tasmoteki
spikera; 17.40 "Stracił poczucie
niezbędności" - rep.; 18.00 Grająca
szafa; 18.25 Ziemia, człowiek,
wszechświat; 19.00 Czy znasz swoje
prawo? Uprawienia rolników;
19.15 J. francuski; 19.30 Pr. stereo.
1. Poznania studio nagrań; 2. Nowe
i stare; 22.15 Radiowe Por-
trety Polaków - prof. W. Plasku-
ra; 22.35 R-TV Srednia Szkoła dla
Prac. Język polski. Semestr IV -
"Chimera" i "Życie"; 22.50 A. Ru-
binstein Romans Es-dur op. 44 nr
1.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.
NIEDZIELA - PROGRAM I: 8.18
Moja audycja muz.; 9.00 Magazyn
Wojskowy; 10.05 Studio "Gama";
13.00 Radiowy Teatr dla Dzieci -
"Jak to było w Czystowie"; 13.20
Gra Ramsey Levis - fortepian;
13.30 "W Jezioranach"; 14.05 Konc.
tyczn.; 16.00 Teatr PR - Wybiera-
my Premiery Roku 1977 - "Widok
przez lotnetkę"; 16.40 Konc. na
instrumentach; 17.15 Studio Młodych;
18.05 Różne barwy piosenki;
19.15 Przy muzyce o sportcie; 22.05
Teatr PR - Wybieramy Premiery
Roku 1977 - "Pięć dialogów wiel-
kopolskich"; 23.10 Rewia piosen-
ek; 23.40 Plebiscyt Studia "Gama".

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8,
12.05, 14, 19, 22.
PROGRAM II: 7.35 "Niedzielne
spotkania"; 12.05 Poranek symf.
muz. rosyjskiej; 13.00 Teatr PR -
"B-dany"; 14.15 M. Ravel: "La Val-
ce"; 14.35 Graj graczy; 15.00 Ra-
diowy Teatr Młodych "Orzechy
wy tort"; 15.30 Dom, rodzinny
dom; 16.00 Konc. chopinowski z na-
grań V. Horowitza; 16.30 Podwie-
czorek przy mikrofonie; 18.00 Nowo-
ści Polskich Nagrań; 18.35 Felieton
krajowy; 18.45 Kabarek reklam-
owy; 19.00 Recital D. Roussosa; 19.20
Studio Młodych - Rozgr. Harcer-
ska; 20.00 Wielec artyści estrady i
kabaretu; 21.00 Wojsko, strategia,
obronność; 21.15 Piosenki żołnier-
skie; 22.30 Teatr PR - "Potęga, kto
ra oślnia bogów" - anonimowa
poezja starego Meksyku; 23.10 Ar-
chidziela muz. staropolskiej; 23.35
Public. międzyna.; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30,
18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lu-
bi; 9.00 "Mściciel w miasteczku" -
odc. pow.; 9.10 Z donajacowa wo-
da; 9.30 Gdy się mówi A... - aud.
public.; 9.50 "Zakończmy się" -
śpiewa Shirley Bassey; 10.00 mi-
nut na godzinę; 11.00 Tematy Elmo-
we gra Eumir Deodato; 11.15 Nie
dzielnia szkółka muzyczna; 12.00
Świat z myśli i piosenki - 1 odc.
sluch. dokum. M. Bajer; 12.25 Mu-
zyka z sal koncertowych; 12.30
Przebieg z nowych płyt; 14.05 Pe-
rystop - przegląd wydarzeń ty-
godnia; 14.30 Z nowych nagrań PR
III; 15.00 Poeta miłości Mahalia Emi-
nescu; 15.20 "Po schodach i na le-
wo" - nowa płyta B. Scaggasa; 16.00
"Diabli nadali aniola" - sluch.;
16.30 Ballady starofrancuskie; 16.45
Coś w tym jest - o filmach roz-
mawiają: A. Szymańska i Z. Ka-
luzyski; 17.00 Zapraszamy do Trój-

ki; 19.00 Gustav Holst - "Planety" -
Gra Isaac Tomita; 19.35 Opera -
Gounod: "Romeo i Julia"; 19.50
"Mściciel w miasteczku" - odc.
pow.; 20.00 Jazz piano forte; 20.30
Magazyn rozrywkowy pt. "Wyspi-
pisko"; 21.00 Sztuka L. Stokowskie-
go; 22.08 Gwiazda siedmiu wiezo-
rów - J. J. Cale; 22.15 Antoine
Saint - Ekupery - "Mały książ-
kę" - spotkanie trzecie; 22.30 Gło-
sy prawie zapomniane; 22.35 Morze
u poetów; 23.05 Z warszawskich
klubów jazzowych; 23.45 "W krainie
bajki" - śpiewa Esther Satter-
field.

Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne
spotkania; 8.45 Muzyczny relaks;
9.00 Wielkopolska niedziela; 10.00
Młodych Miłośników Muzyki -
Koncert dla młodzieży pt. "For-
te pian W. A. Mozarta"; 11.00 J. la-
ciński; 11.20 Fonoetka folkloru; 11.35
Czy znasz mapę świata - aud. w
oprac. Ewy Pacholskiej; 12.05
Teatr Klasyki dla Młodzieży "Od-
szczępienie"; 12.35 Tu Olimpiada
Artystyczna; 13.00 Transm. mezu
o mistrzostwo I ligi koszykówki
Gdańsk; 14.10 Ludzie epoki, oby-
czaje. Myśliciel polskiego Odro-
dzenia A. Frycz Modrzewski; 14.40
Muzyka z jednej płyty - Peter
Frankton (stereo ogólnop.); 15.00
Teatr PR Studio Stereof. - "Mor-
derstwo na Chelsea Street" - shu-
chowisko wg sztuki Waltera Wel-
della (ogólnop.); 16.05 Słuch. C.
Chruszczewskiego; 17.00 Pr. stereo.
Jazz i piosenka; 17.30 Warszawski
Tę. Dżw.; 18.00 Radiolatarnia -
magazyn popularnonaukowy; 18.25
G. Gershwin: Preludium nr 2 na
fortepian - gra Flora Guerra; 18.30
Między fantazją a nauką -
"Fantom" operacja na sztucznym
tworze z zaprogramowaną choro-
bą - sluch.; 19.00 Jules Massenet -
"Esclarmonde" - opera w 4 ak-
tach (stereo ogólnop.); 22.03 Wiel-
kopolski kalendarz sportowy; 22.13
Muzyka norweska.

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.
PROGRAM ROZGŁOSNIA PR W
KOSZALINIE (dla woj. pilskiego):
PIĄTEK - 6.30 - Studio Bałtyk;
12.05 - Rozmaitości rolnicze; 16.40
- Przegląd aktualności; 16.54 -
- Przeglądamy nowe książki; 17.00
- Młodzieżowe Studio Stereof.;
17.40 - Przebieg za przebiegiem;
SOBOTA - 6.30 - Studio Bałtyk;
12.05 - Z wizyta w pilskich ro-
zgłosniach zakładowych - rep.;
16.40 - Recital R. Pisarek; 16.54 -
Z tygodnia na tydzień - kome-
ntarz; 17.00 - Przegląd muzyczny;
17.40 - Parada gwiazd.

KOSZALIN W PROGRAMIE
OGÓLNOPOLSKIM
PIĄTEK: Pr. I - 0.12 - 14 Noc
z melodią i piosenką; Pr. IV: 13.50
- 15 i 14.15-15 Muzyczny program
stereofoniczny;
SOBOTA: Pr. IV - 13.15 i 19.30 -
22.15 Muzyczny program stereofo-
niczny.

W MUZEACH
INA
WYSTAWACH
W poniedziałek i dni poświęcone
we wszystkie muzea z wyjątkiem
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i
HISTORII M. POZNANIA - są
nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
7) - codziennie g. 10-16.
HISTORII M. POZNANIA (St.
Rynek) - codziennie g. 10-15,
środy i piątki g. 12-16, soboty,
dni przedśw. i 12. II zamknięte.
HISTORII RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek 3) - g. 9-16,
niedz. i św. g. 10-16.
INSTRUMENTÓW MUZYCZ-
NYCH (St. Rynek 45) g. 9-18,
niedz. i św. g. 10-15.
PRZYRODNICZE (Świerczew-
skiego 10) - g. 10-16, sob. nie-
czynne.
NARODOWE (al. Marcinkowskie-
go 9) Galeria Malarstwa Obcego;
Galeria Malarstwa Polskiego;
Galeria Sztuki Średniowiecznej -
codziennie g. 9-18, niedz. i św.
g. 10-15.
MUZEUM RZEMIOSŁ ARTY-
STYCZNYCH (Zamek Przemysła-
wa) - wt., czw., piąt. g. 9-15,
pon., śr. g. 12-16, niedz. i św.
g. 10-15, sob. dni przedśw. za-
mknięte, 11. II czynne, 13. II za-
mknięte.
MUZEUM W KÓRNIKU - co-
dziennie g. 9-14, sob. g. 9-13;
wystawa: "Rosja i Związek Ra-
dziecki w kulturze i literaturze
polskiej".
MUZEUM W ROGALINIE - g.
10-16.
MUZEUM W GOŁUCHOWIE -
g. 10-16.
MUZEUM ADAMA MICKIEWI-
CZA (Smiełowa k. Jarocina) -
g. 10-16.
MUZEUM - PRACOWNIA LI-
TERACKA A. FIEDLERA - w
Puszczykowiek; wtorki, środy, nie-
dziele g. 10-13, piątki g. 15-18.
MUZEUM ROLNICTWA (Szre-
niawa) - g. 9-15.
MUZEUM WYZWOLENIA M.
POZNANIA (Na Cytadeli) - g.
9-17, niedz. i św. g. 10-16.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE (St. Rynek) - g.
9-18, niedz. i św. g. 10-15.
PTF (Paderewskiego 7) - Akt
i pejzaż Bronisławy Bąk z Kato-
wic.
BWA "Arsenal" (St. Rynek) -
Wystawa prac J. Berdyskiego, A.
Bernarczuk, I. Gustowskiej, K.
Piotrowskiej; g. 11-18, niedz. g.
10-15 (od 6 do 23. II), poniedz.
nieczynne.
PTF (Paderewskiego 7) - Wy-
stawa indywidualna A. Ruta;
"Wspomnienia z Azji Środkowej"
- g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do
21. II).



Piątek 10 II

PROGRAM I
11.35 - "Kryształowy proszek" -

Sobota 11 II

PROGRAM I
8.45 - Redakcja Szkoła zapo-
wiada;
9.00 - "Pies" - franc. film fab.
10.00 - Z kamerą wśród zwierząt
- "Uskrzydłone małpy" (kol.);
10.30 - Muzyka na Zamku War-
szawskim (kol.);
11.00 - "Radar";
11.15 - "Niewyspane listy" - (dra-
mat obyczajowy) - film, fab.
prod. ZSRR;
12.25 - Radzimy rolnikom (kol.);
12.35 - STUDIO-2, w tym:
12.40 - To już historia - rewia
piosenki;
13.20 - Jak nie chorować zimą;
13.00 - "Uczmy się polskiego" -
przed kamerami doc. Walerij
Pisarek;
13.10 - Skiboby;
13.15 - Tenisowe Grand Prix ama-
torów;
13.20 - Jak nie chorować zimą;
13.25 - Korespondent TV ZSRR -
wizyta w wytwórni bajek;
13.35 - Tadeusz Kopel przedstawia
gitarzystę - Alirio Diaza;
13.55 - "Czy mógłby zostać kos-
monautą?" - program Teodora
Zubowicza;
14.15 - W odpowiedzi na listy;
14.25 - Świat malowany;
14.30 - Propozycje Adama Sło-
dowego;

Niedziela 12 II

PROGRAM I
8.10 - Nowoczesność w domu i
zagrodzie;
8.35 - Studio Sport - Andrzej
Bachleda zaprasza (kol.);
9.00 - "Telekanek", a w nim m.
in. "Lassie" - film fab. prod.
USA, odc. pt. "Bezdomna ro-
dzina" (kol.);
10.45 - Tam gdzie czas się zatrzy-
mał: "Oblicza Ceylonu" - franc.
film dok. (kol.);
11.45 - Dziennik (kol.);
12.00 - Rolnicze rozmowy (kol.);
12.30 - Klub Sześciu Kontynentów
- "Motocyklami przez Południo-
wą Amerykę" (kol.);

Poniedziałek 13 II

PROGRAM I
15.00 - Melodie - piosenki;
15.30 - NURT - "Dialektyka bytu
społecznego i świadomości spo-
łecznej". Wykładowca - prof.
dr. Mieczysław Michalik;
16.00 - Dziennik (kol.);
16.10 - "Obiektyw";
16.30 - "Zwierzynek" (kol.);
17.20 - Studio Sport - Klub Kibi-
ca (kol.);
18.05 - "Droga" - odc. 2 pt. "Na-
mer próbny";

Wtorek 14 II

PROGRAM I
11.00 - "Czterdziestolatek" - odc.
20 pt. "W obronie własnej czy-
li polowanie" (kol.);
15.00 - Melodie - "Panorama fol-
klornu". Prezentacja muzyków
i kapel z regionu Beskidów. Ma-
żowska i Zespołu Tanecznego
Klimka Bachledy oraz twórców
ludowych (kol.);
15.30 - Bitwy, kampanie, dowódcy:
Armie sławy, armie chwały -
program z okazji 60-lecia
Armii Radzieckiej;
16.00 - Dziennik (kol.);
16.10 - "Obiektyw";

Środa 15 II

PROGRAM I
12.30 - "Numer próbny" - odc. 2
filmu fab. prod. TP pt. "Dro-
ga" (powt.);
14.25 - "W drodze do nowego";
15.00 - Melodie - Muzyczny Klub
Miast - Plock;
15.03 - NURT - "Organizacja pra-
cy dziecka". Wykład doc. dr.
Wenecjusza Panka (kol.);
16.00 - Dziennik (kol.);
16.10 - "Obiektyw";
16.30 - Dla dzieci: "Tra la la -
i pedale dwa";
17.00 - Rodowody: "Czerwony kasz-
taniec" - przedstawienie syl-
wetki Edwarda Dembowskiego,
filozofa rewolucyjnego, jego
działalności politycznej i lite-
rackiej (kol.);
17.25 - Losowanie Małego Lotka;
17.40 - "Ezeka plynie dla zakocha-
nych" - film fab. prod. ZSRR
(komedia);
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 - Siódemka; 19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - "Inspektor Tibbs" - film
kryminalny prod. USA (kol.);
22.25 - "Pegaz";
23.10 - Dziennik (kol.);

Czwartek 16 II

PROGRAM I
11.35 - "Wariant Omega" - odc.
1. filmu fab. prod. TV ZSRR
(powt.);
15.00 - Melodie - Kameraliści
(kol.);
15.30 - Kino Filmów Animowa-
nych;
16.00 - Dziennik (kol.);
16.10 - "Obiektyw";
16.30 - "Ekran z bratkiem", w
tym m. in. "Znak orla", film
TP odc. 1 pt. "Edukacja" (kol.);
18.00 - "Dozór" - reportaż woj-
skowy o ochronie morskiej gra-
nicy PRL;

jugośl. film kryminalny (powt.
kol.);
15.00 - Melodie: "Malowany dzban"
- Rytmy 77. Program o cha-
rakterze dyskotekowym (kol.);
15.30 - NURT - "Rozwój pro-
cesów poznawczych". Wykład
prof. dr. Ziemowita Włodar-
skiego;
16.00 - Dziennik (kol.);
16.10 - "Obiektyw";
16.30 - Dla dzieci: "Legenda z wi-
ślanego brzegu" (kol.);
16.55 - Spotkania z medycyną -
Magazyn medyczny o alkoho-
lizmie (kol.);
17.20 - Opowieść o przyjaźni -
odc. 5 pt. "Leonid Wolkow" -
film fab. TV ZSRR;
18.35 - Magazyn motoryzacyjny
(kol.);

14.40 - Sportowe pasje - jujitsu;
14.55 - Wiadomości dziennika te-
lewizyjnego;
15.00 - Dyskoteka 40-latków;
15.10 - Jak nie chorować zimą;
15.15 - Puchar Świata w narciar-
stwie alpejskim - slalom spe-
cjalny mężczyzn, transmisja z
Chamonix;
15.40 - Z cyklu: "W teatrze przy-
rody", odc. pt. "Pustkowie No-
wej Anglii";
16.05 - "Kapitały Al Capone" -
cz. 1 ang. film fab.;
16.30 - "Jak to jest?" - przed ka-
merami kpt. Jerzy Lipiński;
16.40 - Studio-2 przedstawia
"4 X Kowalski" - bas;
16.55 - Jak nie chorować zimą;
17.00 - "Kapitały Al Capone" -
cz. 2;
17.25 - "Dalek stowo" - przed
kamerami dyr. Józef Zieliński;
17.50 - Rodziny muzykujące;
18.05 - "Kapitały Al Capone" -
cz. 3;
18.30 - Jak nie chorować zimą;
cz. 4;
18.35 - "Kapitały Al Capone" -
18.55 - Jak nie chorować zimą;
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych
i sportowa siódemka (kol.);
19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.35 - "Kapitały Al Capone" -
cz. 5;
21.00 - Kabaret gwiazd;

13.00 - Dla dzieci: bajki pana Per-
rault - "Kopciuszek" (kol.);
13.40 - "Wielka gra" - teleturniej
(kol.);
14.30 - "Ryszard Lwie Serce i krzy-
żowcy" - historyczno-przygo-
dowy film fabularny produkcji
USA (kol.);
16.20 - Losowanie Dużego Lotka;
16.45 - "Godzina miłości" - bar-
we widowisko kostiumowe;
18.00 - Studio Sport, w tym m. in.
siatkówka AZS Olsztyn - Re-
sovia i tenis Polska - Norwe-
gia;
19.00 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - Bajka dla dorosłych -
"Książę Birbant";
20.40 - "Czterdziestolatek" - "W
obronie własnej czyli Polowa-
nie" - film fab. prod. TP
(kol.);
21.45 - Plebiscyt Studia Gama
(kol.);
22.25 - Studio Sport - Stadion
świata (kol.);
22.40 - Teatr Małych Form - J.
Szański: "Dziwiew lat";

19.05 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 - "Siódemka" - program dla
młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - Teatr Telewizji: Miklos
Gyarfas - "Pałac pod gwiaz-
dami";
21.40 - "Camerata" (kol.);
22.10 - Dziennik (kol.);
22.25 - W minutę po premierze:
"Rano, południe, wieczór" -
program publ.
PROGRAM 2
16.00 - STUDIO "BIS", w tym:

16.05 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
16.10 - "Siódemka" - program dla
młodzieży;
16.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - Teatr Telewizji: Miklos
Gyarfas - "Pałac pod gwiaz-
dami";
21.40 - "Camerata" (kol.);
22.10 - Dziennik (kol.);
22.25 - W minutę po premierze:
"Rano, południe, wieczór" -
program publ.
PROGRAM 2
16.00 - STUDIO "BIS", w tym:

16.05 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
16.10 - "Siódemka" - program dla
młodzieży;
16.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - Teatr Telewizji: Miklos
Gyarfas - "Pałac pod gwiaz-
dami";
21.40 - "Camerata" (kol.);
22.10 - Dziennik (kol.);
22.25 - W minutę po premierze:
"Rano, południe, wieczór" -
program publ.
PROGRAM 2
16.00 - STUDIO "BIS", w tym:

18.20 - Cantores et fistulatores -
w programie stara nastrojowa
muzyka i pieśń polska (kol.);
18.50 - Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 - Siódemka;
19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - "Inspektor Tibbs" - film
kryminalny prod. USA (kol.);
22.25 - "Pegaz";
23.10 - Dziennik (kol.);

19.00 - Dobranoc dla najmłodszych
(kol.);
19.10 - Siódemka - program dla
młodzieży;
19.30 - Wieczór z dziennikiem
(kol.);
20.30 - Sytuacje rodzinne: "Ryt-
m serca" - film fab. prod. TP
(kol.);
21.45 - Studio Gama - przedsta-
wia magazyn rozrywkowy przed
wolną sobotą (kol.);
22.30 - Dziennik (kol.);
22.45 - Studio Gama - program
muzyczny;
23.35 - Kino Nocne: "Śpiąca kró-
lewna" - film prod. TV ang.
(kol.);

PROGRAM 2

15.40 - Czas i ludzie - "Ilja Eren-
burg" - film dok. prod. ZSRR;
21.40 - Studio Mundial-78 - wy-
danie 1;
21.55 - Studio 2 - Rozmowy in-
tymne;
22.00 - "Kapitały Al Capone" -
cz. 6;
22.25 - "Wobec prawa" - przed
kamerami prokurator Edward
Sanecki i adwokat Tadeusz de
Virion;
22.45 - Wiadomości dziennika tele-
wizyjnego;
22.50 - "Zbudowany z muzyki" -
Informacje o pobyty w Anglii
polskiej Orkiestry Kameral-
nej pod dyrykcją Jerzego Mak-
symliuka;
23.00 - "Szeryf" - western prod.
USA;
0.30 - Śpiewać jazz - program
w reżyserii Andrzeja Wasyle-
wskiego.

PROGRAM 2

9.00 - Kino Wersji Oryginalnej -
"Pies" - franc. film fab. (kol.);
10.00 - PRZEGŁAD MIESIĄCA:
powtórzenie najciekawszych,
ostatnio emitowanych progra-
mów. Spotkania z autorami
niektórych programów, w tym:
9.55 - Omówienie programu i roz-
mowa z Ryszardem Pietruskim;
10.00 - "Gwiazdy areny" - fran-
cuski program rozrywkowy z
udziałem najpopularniejszych
aktorów;

nie" - film fab. prod. TP
(kol.);
21.45 - Plebiscyt Studia Gama
(kol.);
22.25 - Studio Sport - Stadion
świata (kol.);
22.40 - Teatr Małych Form - J.
Szański: "Dziwiew lat";
PROGRAM 2
8.30 - II Festiwal Filmów i Wi-
dowisk Telewizyjnych - Olsz-
tyn 78; Teatr Telewizji Eury-
pides: "Medea" (powt., kol.);
BLOK FILMOWY - Laureaci Fe-
stiwalu Olsztyńskiego;
9.30 - Rozpoczęcie programu;
9.45 - "Ostatnie dni pokoju" -
odc. 8 ser. "Przed burzą";
10.55 - "Ostatnie okrzyknięcie";
11.55 - "Wysoka góra";

16.05 - Rock Studio-2 najciekaw-
sze fragmenty programów mu-
zycznych Studia-2;
16.15 - Film o stoczniach - im-
presja filmowa;
16.25 - "Wielobój gwiazd" cz. 1 -
kolejny program z tego cyklu,
tym razem realizowany na
sztucznej lodowisku w Orliv;
17.10 - Piosenki z wielobójów
gwiazd;
17.25 - "Wielobój gwiazd" - cz. 2;
18.00 - Gość Studia Bis - znany
pianista australijski Roger
Woodward gra sonaty Beetho-
vena;
19.00 - "Teleskop";

20.30 - "Saga rodu Palliserów",
odc. 5 filmu fab. prod. TV ang.
(kol.);
21.30 - Wtorek melomana (kol.);
22.00 - "Świadkowie" - program
publ. (kol.);
22.20 - "Sonda" - magazyn nauki
i techniki (kol.);
22.50 - Dziennik (kol.);
PROGRAM 2
16.00 - Kino Telewizji Najmłod-
szych - zestaw filmów animo-
wanych o przygodach różnych
zwierząt;
16.30 - Kto pyta nie błądzi: "Ewo-
lucja i rewolucja" - program
popularno-naukowy;
16.45 - "Zmienność gwiazd" - weg.

23.00 - "Komedia omyłek" - pro-
gram w formie zabawy - tele-
turnieju (kol.);
PROGRAM 2
16.00 - Kino TDC - "Do przer-
wy 01"; odc. pt. "Pożegnanie
z wakacjami" - film prod. TP;
16.30 - "Wariant Omega" - cz. 1
filmu fab. prod. ZSRR (sensa-
cyjny), którego akcja toczy się
podczas II wojny światowej w
okupowanym przez Niemców
Tallinie;
17.40 - Towarzystwo Wiedzy Po-
wszechniej - "Lepiej gospoda-
rować - lepiej żyć";

16.50 - Galeria 35 milionów - ma-
larstwo i grafika Mieczysława
Majewskiego (kol.);
17.30 - Studio Sport - Wokół Sta-
dionów (kol.);
18.00 - Popołudnie podróży i przy-
gody - w programie: "Kurs
na Złote Piaski" - reportaż
prod. polskiej "Od Morza Czer-
wonego do Kilimandżaro" -
film dok. prod. CSRS (kol.);
"Od Rapotamo do ujścia Dunaju"
- rum. film dok. (kol.);<

II LUTY – WOLNA SOBOTA

W SOBOTE
11. II. 1978 r.

- wszystkie sklepy ogólnospożywcze, mięsne, warzywniczo-owocarskie, piekarnicze i nabiałowe (z wyjątkiem jednoosobowych)
- czynne będą od godz. 7–11;
- sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe
- czynne będą od godz. 9–12;
- dyżurne sklepy delikatesowe:
- nr 63 — Czerwonej Armii/Ratajczaka,
- nr 99 — Średnicowa/Os. Przyjaźni
- nr 144 — Dąbrowskiego 92,
- nr 514 — Dzierżyńskiego 95
- nr 579 — Głogowska 48,
- nr 729 — Osiedle Powstań Narodowych,
- nr 56 — Dzierżyńskiego 19,
- nr 94 — Os. Wielkiego Października przy bl. 10
- nr 120 — Prusa 20,
- nr 675 — Kąciak 4,
- nr 733 — Os. Boh. II Wojny Światowej,
- nr 664 — Grochowska 80,
- czynne będą od godz. 11–18;
- punkty sprzedaży drobnodetalicznej „Ruchu”
- czynne będą od godz. 6–20;
- wyznaczone kwaciarnie:
- nr 152 — Amarylis — St. Rynek 67,
- nr 158 — Kamelia — Dzierżyńskiego 21a,
- nr 162 — Mimosa — Kraszewskiego 13,
- nr 168 — Niezapominajka — Grunwaldzka 41a,
- nr 172 — Róża — Dąbrowskiego 98,
- czynne będą od godz. 10–16;
- sklepy WPHW, WSOiP, HSI „Równość”, RBS „Cepelia”, w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika
- czynne będą od godz. 9–20;
- a placówki „Ruchu” w tym przejściu
- przemienne od godz. 5–22;
- PDT „Okrąglik”, SDH „Alfa”, DH „Junior”, DH „Centrum”, DHU „Arged”
- czynne będą od godz. 9–16;

W NIEDZIELE
12. II. 1978 r.

- wyznaczone sklepy winno-cukiernicze:
- sklep nr 3 — plac Wolności 10,
- sklep nr 129 — Dąbrowskiego 52,
- HSI „Równość” (sklepy i punkty, jak w każdą niedzielę)
- czynne będą od godz. 10–16;
- wyznaczone kwaciarnie:
- nr 159 „Konwalia” — Dzierżyńskiego 121,
- nr 163 „Azalia” — Głogowska 45,
- nr 167 „Lewkonja” — Czerwonej Armii 63,
- nr 170 „Storczyk” — Zwierzyniecka 10,
- nr 171 „Gerbera” — Grunwaldzka 11
- czynne będą od godz. 10–13;
- punkty sprzedaży „Ruchu” (50 proc.)
- czynne będą od godz. 6–20;
- punkty sprzedaży detalicznej WPHW, WSOiP, HSI „Równość”, RBS „Cepelia” w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika
- czynne będą od godz. 9–20,
- a placówki „Ruchu” w tym przejściu
- przemienne od godz. 5–22;
- dyżurne sklepy delikatesowe:
- nr 65 — ul. Ratajczaka 20,
- nr 118 — ul. Dąbrowskiego 41a,
- nr 205 — Os. Kraju Rad, bl. 33,
- nr 729 — Os. Powstań Narodowych
- czynne od godz. 9–14;
- nr 594 — ul. Głogowska 78
- czynny będzie od godz. 12–18.

W PONIEDZIAŁEK
13. II. 1978 r.

- wszystkie sklepy, gastronomia i usługi
- czynne będą w normalnych, obowiązujących godzinach.
- DH „Centrum”, SDH „Alfa”, DH „Junior”, DHU „Arged” i PDT „Okrąglik”
- czynne będą od godz. 12–18.

398-K1

P. P. POLMOZBYT

Uprzejmie informuje o wprowadzeniu sprzedaży samochodów

TARPAN i SYRENA 105 BOSTO
na następujących warunkach:

● TARPAN — cena 180.000 — zł,

przedpłaty przyjmują z całego kraju: PP Polmozbyt w Poznaniu, ul. Goryśława 9, konto bankowe nr 63047-1078-139-21 NBP IV O/M Poznań,
oraz PP Polmozbyt w Rzeszowie, ul. Lwowska 6 konto bankowe nr 69023-84-139-21 NBP II O/M Rzeszów.

● SYRENA 105 Bosto — cena 135.000 — zł

przedpłaty z terenu woj.: poznańskiego, kaliskiego i konińskiego przyjmuje PP Polmozbyt w Poznaniu konto bankowe j.w.

Sprzedaż na terenie pozostałych województw prowadzą właściwe PP Polmozbyt z wyjątkiem Przedsiębiorstwa w Warszawie w zastępstwie którego przedpłaty przyjmuje Przedsiębiorstwo w Toruniu.

WPLACAĆ NA POWYŻSZE SAMOCHODY MOŻNA W WYSOKOŚCI PEŁNEJ CENY LUB CO NAJMNIEJ 50% CENY OBOWIAZUJĄCEJ W DNIU DOKONANIA PRZEDPŁATY.

Sprzedaż samochodów nastąpi w kolejności dokonanych przedpłat.

439-K1

Telewizor „Sony” kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48227g.

Stary obraz, przedmiot srebrny kupię, tel. 525-53. 48238g

Zbiory filatelistyczne kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48255g.

Bony PeKaO kupię, tel. 66-53-57. 48276g

Odkupię lub wydzierżawię lakiernię samochodową w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48325g.

● Sprzedaż

Kiosk warzywa - owoce sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48473g.

Sprzedam ciągnik Ursus C 4011 z przyczepą niską. Edmund Draheim, Koso-wo gmina Czarniejewo. 48518g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48360g.

Sprzedam nowy damski kożuch z importu, rozmiar 48, tel. 656-68 po godz. 18. 48391g

Szczenięta dogi rodowode we sprzedam. Czapury Poznańska 1, tel. Poznań 707-58. 48411g

Sprzedam silniki 1300 i 1500 do VW — Garbusa oraz wiele części nowych i używanych. Grodziska 23a. 47351g

Futro damskie, tel. 679-326. 48039g

Okazja! Spawarkę, wirówkę 350 A sprzedam. Puszczkowo, Krzywa 17 (przy Sobieskiego). 48126g

Dwa obrazy wysokiej klasy sprzedam. Swoboda 44 m. 2 (willa). 48246g

Minikalkulator sprzedam, tel. 33-05-69. 48256g

Flet sprzedam (niemiecki, dwuczęściowy) Os. Kraju Rad 23 m. 7. 48275g

Ciągnik C-4011 sprzedam. Poznań — Fabianowo, ul. Fabianowska 44. 48295g

Okazyjnie sprzedam maszynę do szycia, tapczan, stół rozkładany, krzesła. Norwida 15 m. 10 (wieżowiec). 48314g

Suknię ślubną z trenem sprzedam. Jackowskiego 9 m. 13 (prawa oficyna). 48323g

Ciągnik C-355 — sprzedam. Swarzędz, ul. Słowackiego 2. 48462g

Kożuchy nowe. Norwida 15 m. 36. 48439g

Sprzedam do rozbiórki nową chlewnię pow. 200 m², blisko Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48333g.

Castrol. Hetmańska 46 m. 5. 48444g

● Samochody

Warszawę combi sprzedam, tel. 726-57. 47595g

Zastawę 750 sprzedam. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 12 m. 2, tel. 33-25-88 od godz. 15. 48098g

SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA W POZNANIU

POLECA USŁUGI świadczone przez PRZYCHODNIE W „DOMU USŁUG” ul. Ściegiennego 64, telefon 67-97-91

W NOWO OTWARTEJ PRZYCHODNI MOŻESZ UZYSKAĆ FACHOWĄ PORADĘ LEKARSKĄ ORAZ PRZEPROWADZIĆ NIEZBĘDNE BADANIA SPECJALISTYCZNE W ZAKRESIE:

- GINEKOLOGII
- OKULISTYKI
- LARYNGOLOGII
- UROLOGII
- INTERNISTYKI
- KARDIOLOGII
- NEUROLOGII
- ORTOPEDII
- CHOROBY DRÓG ODDECHOWYCH
- EKG
- RTG MEDYCZNY
- LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
- PEDIATRII

PACJENCI KORZYSTAJĄ Z RECEPT ZNIŻKOWYCH PRZYSŁUGUJĄCYCH Z RACJI UBEZPIECZENIA I RENT.

UWAGA! Przychodnia Pediatryczna w Poznaniu przy placu Wielkopolskim 5 oraz RTG medyczny w Poznaniu — ul. Podhalańska 14 (Solacz) — z dniem 12 XII. 1977 r. ZOSTAŁY PRZENIESIONE NA UL. ŚCIEGIENNEGO 64. 144-K1

● Praca

Zatrudnię panią do mycia włosów w zakładzie fryzjerskim. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48470g.

Przyjmę sprzedawcę fachowca na samodzielne stanowisko — kwaciarnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48474g.

Przyjmę instalatora spawacza i pomocnika, tel. 478-14 po godz. 16. 48481g

Warsztat dziewiarski zatrudni dziewczynkę oraz ucznia. Wynagrodzenie wysokie. Poznań, Czajcza 2 po godz. 15.00. 48501g

Robotnika przyjmuję warsztat ślusarski. Poznań, Kościelna 58a. 48502g

Krawcowe błęgie zatrudnię. Praca stała. Staszica 3. 48525g

Zakład fryzjerstwa damskiego przyjmie uczennicę, warunek ukończone 18 lat. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48510g

Ogrodnictwo szklarniowe zatrudni niewiastę, dysponuje mieszkaniem. Poznań — Szczepankowo, Głębowa 10. 48393g

Chałupników, uczniów kaletniczych przyjmę, tel. 679-913. 48398g

Pani do gotowania obiadów dla dwóch osób potrzebna, tel. 44-914 godz. 17–20. 48399g

Posiadam warunki do przyjęcia różnorodnej pracy dla warsztatu. Szczegółowe oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48426g.

Przyjmę pracowników do warsztatu ślusarsko-kowalskiego, ul. Laskowa 3 (Junikowo). 48990g

Stolarza zatrudnię. Zgłoszenia: Jędrzejewski, ul. Dzierżyńskiego 39. 48182g

Kobiety (niepalące) do warsztatu tworzyw sztucznych przyjmę. Zgłoszenia. Puszczkowo, Dworcowa 11. 48081g

Panie wprawione i dokładnie szycie spodenki gimnastyczne natychmiast potrzebne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47129g.

Ogrodnik samotny potrzebny zaraz z mieszkaniem i pełnym utrzymaniem. Warzywa i kwiaty. Stefan Grzelka, Zalasewo, 62-020 Swarzędz. 48122g

Pomoc dochodząca potrzebna pilnie, dobre wynagrodzenie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48169g.

Malatzy przyjmę. Zgłoszenia w godz. 17–19. Os. Jagiellońskie 8 m. 15. 48457g

Pracowników (również rencistów) zatrudni wytwórnia drobnej galanterii. Poznań, Pasieka 27 (Winogrady). 48212g

Galwanizatorów, szlifierz-polerowników oraz kobiety do pakowania zatrudnię, tel. 673-603. 47547g

● Nauka

Asystent, korepetycje matematyka, fizyka. Wyższe 10 m. 8, Głaz. 48067g

● Kupno

Kupię nowy damski kożuch, beżowy, 172 wzrostu, tel. 451-07. 48517g

Kupię urządzenie do pisania lub zlecę wykonanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48348g.

Kupię tchórzofretki (samice zarodowe) Ludwik Grabowski, Poznań, Strusia 3 m. 4. 48428g

Kawior czarny, radziecki kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48117g.

Kupię prasę mechaniczną, wtryskarkę, szlifierkę, osprzęt ślusarski. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48195g.

Nośnik narzędzi RS-09 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48507g.

Sprzedam nowy silnikowy opryskiwacz holenderski, miódarkę, ule wielkopolskie, drabiny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48349g.

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszkowski 57 — tel. 548-47 i 594-86

OTWIERA STUDIUM DOSKONALENIA MISTRZÓW

(zgodnie z Uchwałą nr 21 Rady Ministrów — Monitor Polski nr 7, z dnia 28 lutego 1976 roku)

dnia 16 lutego 1978 roku o godzinie 17

ORAZ KURSY KWALIFIKACYJNE CZELADNICZE I MISTRZOWSKIE

dnia 16 lutego 1978 roku

- godz. 16 dla zawodów metalowych
- godz. 18 czeladnicze dla pozostałych zawodów
- godz. 19 mistrzowskie dla pozostałych zawodów

Informacji udziela i zapisy przyjmuje

Sekretariat Ośrodka Kształcenia Zawodowego w Poznaniu, ulica Kościuszkowski 57 — w godzinach od 8 do 19.

417-K1

UWAGA! UWAGA! SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARSKO - SPECJALISTYCZNA w Poznaniu

zawiadamia swoich pacjentów leczących WADY ZGRYZU

ze PORADNIA ORTODONTYCZNA

przy ul. Głogowskiej 16

ZOSTAŁA PRZENIESIONA

na ul. Jerzego 7/9, telefon 33-08-91.

313-K1

Wojewódzkie

Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu

PRZYJMIE UCZNIÓW — CHŁOPCÓW

DO NAUKI ZAWODU:

- ŚLUSARZ MECHANIK pojazdów szynowych
- ELEKTROMECHANIK
- MECHANIK-KIEROWCA pojazdów samochodowych
- LAKIERNIK.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 14 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela — Dział Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131 III piętro, pokój 34 — tel. 612-41, wewn. 34.

420-K1

Praca
Samodzielny elektryk potrzebny, tel. 67-47-93 po godz. 17. 48526g
Kulturalna pani do dziecka potrzebna. Dobry warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48500g
Cyklinarza zatrudnić, tel. 48620g
Malarzy zatrudnić. Ryceńka 20 m. 10. godz. 16-20. 48621g
Elektroinstalatorów przy me. Górczyn, Częstochowska 3. 48577g
Kupno
Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 48506g
Kozuch damski, nowy — sprzedam. Przybyszewskie go 11 m. 5, w godz. 15-18. 48424g

Samochody
Okazja! Syrenę 104 sprzedam. Puszczykowo, ul. Krzywa 17 (przy Sobieskiego). 48125g
Stara 25 tania sprzedam. Piewiska, Skryta 43. 48201g
Zamienię Wartburga IX 77 rok na Fiat 1500 rok 1977. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48211g
Fiat 850 Sport sprzedam. tel. 411-170. 48299g
Warszawę 224 sprzedam. Winogrody 72 od pletnastej. 48321g
Fiat 132 GL, rocznik 1975 — sprzedam. Poznań — Świerczewskiego 26 m. 2, tel. 12-63-98. 48333g
Fiat 126p, premia PKO — sprzedam. Luboń 4, Piaskowa 9. 48358g

Warszawę Pick-up, po remoncie — sprzedam. Poznań, Janickiego 5. 48488g
Stara A-28 nowego, skrzyńowego, wywrotkę, sprzedam. Dębica, ul. Makowa 9 m. 4. 48361g
Sprzedam Stara 25 skrzyńowego (wywrotka), wysokopiętny. K. Czyż, Chomęcice, ul. Poznańska 23a, gm. Komorniki. 48455g
Mercedesa ciężarowego 1,5 tony, na ropę (10 l na 100 km) — sprzedam. Zagań, 1 Maja 47, tel. 37-38. 48308g
Samochód Warszawa 204, z przyczepą — sprzedam. Luboń 1, ul. Konarzewskiego 19. 48373g
Fiat 126p, fabrycznie nowego — zamienię na Tra banta lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48418g

Lokale
Sprzedam M-2 własność we. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48177g
Pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48124g
Własnościowe pokój z kuchnią kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48279g

Studentkę na pokój przyjmę, tel. 20-46-16. 48343g
Lekarka poszukuje pokoju z garażem i telefonem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48277g
Pani pokój wynajmę, tel. 67-31-95. 48558g
Przyjmę na pokój trzyosobowy, Brzechwy 21. 48554g
Kawalerkę własnościową w starym budownictwie z c.o. kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 48601g
Własnościowe M-3 lub M-4 — kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48468g
Mieszkanie własnościowe M-5, na Os. Jagiellońskim — sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48465g
Przyjmę na pokój. Telefon 636-44. 48516g

Nieruchomości
Dom jednorodzinny z lokalem rzemieślniczym — sprzedam. Tel. 66-06-55. 48379g
Wzajem w dzierżawę do 0,5 ha ziemi z możliwością zamieszkania przy dziale. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48155g
Sprzedam pół domu bliźniaczego, częściowo wykończony. Poznań — Nałomice. Władomość: Urbański, Poznań, Krawcowa 1 m. 4. 48208g
Parcelę 900 m² Baranowo — sprzedam. Tel. 33-29-53, godz. 18-20. 48345g
Sprzedam nowy dom, stan surowy w Śremie. Władomość: tel. Śrem 19-68. 48174g
Ogródek działkowy odstąpię, tel. 200-300. 48283g

Działkę budowlaną uzbudowaną Poznań — Junikowo sprzedam. Władomość: B. Szymaniak, Zielona Góra, ul. Jaskółcza 14 m. 6, tel. 31-69. 48240g
Odkupię lub wydzierżawię działkę uzbudowaną w warsztacie samochodowy w Poznaniu lub najbliższej okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48326g

Różne
Telewizyjne pogotowie dzielnicy Grunwald, tel. 67-13-94 po godz. 16 inż. Plank. 44397g
Naprawa telewizorów, tel. 566-74 Lesiński. 47471g
Zakład Usługowy, poleca swoje usługi w zakresie prac c. o. i wod.-kan. Janowski, Piewiska, Świerczewskiego 32, tel. 644-36 — godz. 7-15. 48380g
Przyjmę zamówienia na ukorzone sędzinki chrystantem doniczko-nych. Os. Kosmonautów 16 m. 117. 48034g
Po przerwie wznowił działalność Zakład Blacharstwa Samochodowego, Komorniki, Łąkowa 2. 48555g

BIURO OGŁOSZEŃ i REKLAM CZYNNE w dniu 12. II. br. (niedziela) w godzinach 10-13.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1978 r. zmarła

ZOFIA SCHUBERT
była długoletnia główna księgowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia

składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, pracownicy Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” — Książka — Ruch” 15-B

Dnia 6 lutego 1978 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

HUBERT SZPERKOWSKI

Zmarły był oddanym, wzorowym, sumiennym i nieodżałowanym kolegą.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lutego 1978 r. o godz. 14.00 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Koło Emerytów, pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej Zakład w Poznaniu 567-K3

Zawiadamiamy, że w dniu 6 lutego 1978 r. zmarł długoletni, zasłużony pracownik PBN w Rawiczu

EDMUND RAPIOR
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia

składają:
Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Lesznie Rada Zakładowa i współpracownicy PBN w Rawiczu 564-K3

W dniu 6 lutego 1978 r. zmarła przeżywszy lat 79 sp.

KATARZYNA BŁADEK

o czym z głębokim żalem zawiadamia

RODZINA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w niedzielę 13 bm. o godz. 7.45 w kościele Najśw. Zbawiciela w Poznaniu przy ul. Fredry. 48433g

Dnia 8 lutego 1978 r. zmarł mój ukochany mąż, szwagier i wujek sp.

STEFAN TOMASZEWSKI
powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Woźna 13 m. 6. 48656g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 1978 r. po ciężkich cierpieniach zmarł opatrzonego Sakramentami św. mój najdroższy mąż, najtroskliwszy tatusz, kochany syn, zięć i szwagier w 36 roku życia sp.

WOJCIECH SZYDŁOWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 7.30 w kościele farnym w Kościanie, po- grzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym.

W rozpacz pogrążona

żona z córeczkami, matka i rodzina

Kościan, Kółkajta 7. 48635g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 1978 r. zmarł, przeżywszy lat 69 nasz naj- droższy mąż, ojciec, teść i dziadek sp.

JÓZEF KOŃCZAŁ

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Bninie, po- czym pogrzeb na cmentarzu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

48564g

Wszystkich oddanych pamięci mego najdroż- szego męża i naszego najukochańszego ojca, sp.

EDWARDA SZAFARKIEWICZA

zawiadamiamy, że w pierwszą rocznicę śmierci 14 lutego br. odprawiona zostanie msza św. ża- łobna w kościele św. Jana Kantego o godz. 18.

Żona z dziećmi i rodzina

47317g

Dnia 8 lutego 1978 r. zmarł mój kochany mąż, nasz nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 78 lat sp.

FRANCISZEK DOMINIAK
powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od- rodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Pow- stańcy

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w sobotę 11 bm. o godz. 11.00 w kaplicy na Je- zioranach, po której odbędzie się pogrzeb na cmentarzu komunalnym w Śremie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Wirginowo, Śrem, Gdynia, Poznań. 48556g

W dniu 7 lutego 1978 r. zmarł nasz długoletni pracownik

KAZIMIERZ ZEMLER

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 lutego 1978 r. o godz. 11.00 w Rybojedzku.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ- czucia składają:

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i pracownicy Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” w Poznaniu 565-K3

Dnia 7 lutego 1978 r. zmarła, przeżywszy 77 lat nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia

KAZIMIERA BUCHWALD

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 8 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

48568g

Dnia 5 lutego 1978 r. zmarł po krótkich i cięż- kich cierpieniach, przeżywszy lat 59 sp.

STANISŁAW ZYGMĄSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiłone

siostra z mężem i rodziną

Ul. Kasztanowa 37 m. 2, dawniej ul. Graniczna 6. 48512g

W dniu 9 lutego 1978 r. zmarł nasz długoletni pracownik

WOJCIECH SZYDŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 lutego 1978 r. o godz. 13.30 na cmentarzu komunalnym w Ko- ścianie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ- czucia

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Poznańskich Zakładów Drobiarskich w Poznaniu 570-K3

Dnia 8 lutego 1978 r. zmarł przeżywszy lat 85 nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pra- dziadek sp.

LEON SZYRNER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 10.00 na cmentarzu w Zdunach.

Syn z rodziną

Zduny, koło Krotoszyńska. 48549g

Dnia 8 lutego 1978 roku po ciężkich i aniel- ską cierpliwością znoszonych cierpieniach, po- bardzo pracowitym, pełnym poświęcenia życiu zasnął w Bogu nasz najukochańsza bratowa, ciocietka, babcia i kuzynka sp.

MARIA KOPYSTYŃSKA
emerytowana nauczycielka, długoletnia wycho- wawczyni wielu pokoleń młodzieży

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu Winiarskim przy ul. Wojciechowskiego (dawna Płatkowska)

o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Radom, Kraków, Wrocław. 558-U3

Centralnemu Zarządowi Ogrodnictwa Zakład Eksportowo - Importowy w Warszawie, WSOP w Lesznie z/s w Kościanie, delegacjom poszczę- gólnych WSOP oraz Zakładów, wszystkim Krennym, Przyjaciółom, Znajomym i Sąsiadom — za okazane wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w pogrzebie sp.

ADAMA ZIOMKOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie

składa

żona z dziećmi

Kościan 48569g

Dnia 7 lutego 1978 r. zakończyła swe pra- cownię i pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św. nasza ukochana matka, te- ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87 sp.

PELAGIA TOMCZAK
z domu Krysztofiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Ul. Mateckiego 23 m. 8. 48544g

Dnia 9 lutego 1978 r. zasnął w Bogu po dłu- giej, bolesnej chorobie, znoszonej z anielską cierpliwością nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek sp.

WŁADYSŁAW KUBZDELA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 10.50 na Górczynie.

W smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną

48622g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1978 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, przeżywszy 49 lat, moja najdroższa żona, ukochana matka, siostra, szwa- gierka, bratowa i ciocia sp.

JOANNA PIESZAK
z domu Zbińska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w ka- plicy cmentarnej w Środzie Wlkp. w sobotę 11 bm. o godz. 14.00, po czym nastąpi złożenie drogi nam Zwłok do grobu.

Pogrążeni w smutku

mąż, dzieci i rodzina

Środa, ul. Kasprzowicza 2. 48563g

Dnia 5 lutego 1978 r. zmarła nagle przeżywszy lat 68 najukochańsza matka, teściowa i ba- bcia sp.

KAZIMIERA WIDZIŃSKA
z domu Szaj

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

48604g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 lutego 1978 r. zmarła moja najdroższa żona, nasza kochana córka, matka, siostra, teściowa i ba- bcia przeżywszy lat 52 sp.

CZESŁAWA JAKUBCZAK
z domu Michalak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z córkami i rodziną

Os. Piastowskie 98 m. 43. 567-U3

Dnia 8 lutego 1978 r. zmarła po długich cier- pieniach, przeżywszy lat 84 nasza kochana mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia sp.

ZOFIA ŚWIATEK
z domu Bernat

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojcie- chowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Obornicka 208.

Prosimy o nieskładanie kondoleń. 48606g

Wszystkim uczestniczącym w pogrzebie mojej najdroższej żony sp.

ŁUCJI WENDROWICZ

za złożone wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty

składam

serdeczne podziękowanie

mąż z rodziną

571-U3

Władzom miasta Poznania, Wysokiemu Sena- towi Akademii Medycznej w Poznaniu, Związ- kowi Bojowników o Wolność i Demokrację, wszystkim Współpracownikom Szpitala Położni- czo - Ginekologicznego oraz Przyjaciółom i Zna- jomym za okazaną troskę i serdeczną pomoc w zorganizowaniu pogrzebu

prof. dr med EDWARDA HOWORKI

jak również wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie mego męża i złożyli wieniec i kwiaty na Jego grobie oraz nadesłali kondo- lencje

serdeczne podziękowanie

składa

żona z dziećmi, matką i rodziną

48614g

W dniu 8 lutego 1978 r. odeszła od nas na- zawsze nasza ukochana matka, teściowa, bab- cia i prababcia sp.

ZOFIA SCHUBERTOWA
z domu Stróżyńska odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro- dzenia Polski oraz Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim

o czym zawiadamia

w smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chwiałkowskiego 19. 14-B

Dnia 8 lutego 1978 r. zasnął w Bogu po dłu- gich cierpieniach, przeżywszy lat 67 nasz ko- chany mąż, ojciec, szwagier, wujek i kuzyn sp.

WACŁAW JASIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń. 48597g

W dniu 7 lutego 1978 r. zasnął w Bogu prze- żywszy lat 74 nasza najdroższa i ukochana mama, babcia, prababcia

MAGDALENA JABŁOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

48563g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1978 roku zmarła opatrzone Sakra- mentami św. nasza najdroższa i najtroskliwsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80 sp.

WIKTORIA ANDRZEJEWSKA
z domu Gryczka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 14.00 w Zabikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Luboń, ul. Kościuszki 31.

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 13.15. 560-U3

Dnia 7 lutego 1978 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój drogi mąż, tatusz, teść i dziadek sp.

JÓZEF STASZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w głębokim bólu

żona, dzieci i wnukowie

Ul. Marcelińska 53 m. 5. 559-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 lutego 1978 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz drogi tatusz, zięć, brat, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 67 sp.

WŁADYSŁAW ŁUCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu winiarskim przy ul. Woj- ciechowskiego.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Obornicka. 48504g

W dniu 7 lutego 1978 roku zmarła namas- czona Olejami św. po długich i ciężkich cier- pieniach nasza najdroższa i najukochańsza żo- na, mamusia, teściowa, córka, siostra, szwagier- ka i babcia sp.

KAZIMIERA MAŁECKA
z domu Barczak I-voto Berdych

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

Pogrążeni w smutku

mąż, córka i rodzina

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Partyzancka 1 m. 8, dawniej ul. Głogow- ska 117 m. 18. 556-U3

Wszystkim, którzy oddali swą krew dla rato- wania zdrowia, sp.

MACIEJA MARCHOWA

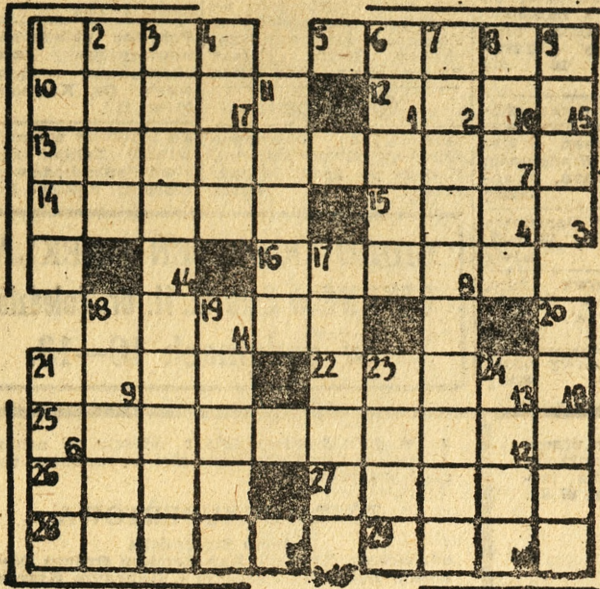
oraz tym, którzy odprowadzili Go na miejsce wiecznego spoczynku —

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY.

Żona i ojciec

48603g

KRZYŻÓWKA NR 4



Pozdono: 1. funkcyjny w obozie, 5. kasztany na obiedzie, 10. ALOPE, 12. amerykański konstruktor broni, 13. ale dokładność, 14. granice ale nie państwowe, 15. dawny szlachcic, 16. miejsce treningu koni, 18. raj dla komarów, 21. przegląda się w niej Florencja, 22. dzisiejsze Słone, 25. mniejsza od pomarańczy, 26. pismo poprzedzające przesyłkę, 27. urzędnik sądowy w kraju kastanietów, 28. wino węgierskie, 29. np. nów.

Pionowo: 1. kamizelka ratownicza, 2. drobniak imię męskie, 3. PODOŚNINIK, 4. gatunek tkaniny, 6. bardzo duży wódz, 7. film o jajowatej muszli, 8. mieszanina metali, 9. od ramion po biodra, 11. le watywa, 17. AKARA, 18. za głada piosenkę, 19. cugiel, 20. GŁADA, 21. MAT, 23. SYLE, 24. dekret carski.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 3

Hasło brzmi:

"Świat jest jaśniejszy bez dymu tytoniowego".
5 książek po 100 zł, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu, otrzymują: Zdzisław Kasperek, Poznań; Jerzy Drzewiecki, Wągrowiec; Małgorzata Szymkowiak, Poznań; Anna Kuchta, Pniewy; Hanna Czerniawska, Poznań.
Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Litery z krótką ponumerowanych w prawym dolnym rogu czytamy w/g poniższego szyfru utworzonego hasła, które wystarczy przesłać do redakcji jako rozwiązanie całego zadania.

Szyfr: 1-2-3-4-5-6-7-8-9-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-32-33-34-35-36-37-38-39-40-41-42-43-44-45-46-47-48-49-50-51-52-53-54-55-56-57-58-59-60-61-62-63-64-65-66-67-68-69-70-71-72-73-74-75-76-77-78-79-80-81-82-83-84-85-86-87-88-89-90-91-92-93-94-95-96-97-98-99-100-101-102-103-104-105-106-107-108-109-110-111-112-113-114-115-116-117-118-119-120-121-122-123-124-125-126-127-128-129-130-131-132-133-134-135-136-137-138-139-140-141-142-143-144-145-146-147-148-149-150-151-152-153-154-155-156-157-158-159-160-161-162-163-164-165-166-167-168-169-170-171-172-173-174-175-176-177-178-179-180-181-182-183-184-185-186-187-188-189-190-191-192-193-194-195-196-197-198-199-200-201-202-203-204-205-206-207-208-209-210-211-212-213-214-215-216-217-218-219-220-221-222-223-224-225-226-227-228-229-230-231-232-233-234-235-236-237-238-239-240-241-242-243-244-245-246-247-248-249-250-251-252-253-254-255-256-257-258-259-260-261-262-263-264-265-266-267-268-269-270-271-272-273-274-275-276-277-278-279-280-281-282-283-284-285-286-287-288-289-290-291-292-293-294-295-296-297-298-299-300-301-302-303-304-305-306-307-308-309-310-311-312-313-314-315-316-317-318-319-320-321-322-323-324-325-326-327-328-329-330-331-332-333-334-335-336-337-338-339-340-341-342-343-344-345-346-347-348-349-350-351-352-353-354-355-356-357-358-359-360-361-362-363-364-365-366-367-368-369-370-371-372-373-374-375-376-377-378-379-380-381-382-383-384-385-386-387-388-389-390-391-392-393-394-395-396-397-398-399-400-401-402-403-404-405-406-407-408-409-410-411-412-413-414-415-416-417-418-419-420-421-422-423-424-425-426-427-428-429-430-431-432-433-434-435-436-437-438-439-440-441-442-443-444-445-446-447-448-449-450-451-452-453-454-455-456-457-458-459-460-461-462-463-464-465-466-467-468-469-470-471-472-473-474-475-476-477-478-479-480-481-482-483-484-485-486-487-488-489-490-491-492-493-494-495-496-497-498-499-500-501-502-503-504-505-506-507-508-509-510-511-512-513-514-515-516-517-518-519-520-521-522-523-524-525-526-527-528-529-530-531-532-533-534-535-536-537-538-539-540-541-542-543-544-545-546-547-548-549-550-551-552-553-554-555-556-557-558-559-560-561-562-563-564-565-566-567-568-569-570-571-572-573-574-575-576-577-578-579-580-581-582-583-584-585-586-587-588-589-590-591-592-593-594-595-596-597-598-599-600-601-602-603-604-605-606-607-608-609-610-611-612-613-614-615-616-617-618-619-620-621-622-623-624-625-626-627-628-629-630-631-632-633-634-635-636-637-638-639-640-641-642-643-644-645-646-647-648-649-650-651-652-653-654-655-656-657-658-659-660-661-662-663-664-665-666-667-668-669-670-671-672-673-674-675-676-677-678-679-680-681-682-683-684-685-686-687-688-689-690-691-692-693-694-695-696-697-698-699-700-701-702-703-704-705-706-707-708-709-710-711-712-713-714-715-716-717-718-719-720-721-722-723-724-725-726-727-728-729-730-731-732-733-734-735-736-737-738-739-740-741-742-743-744-745-746-747-748-749-750-751-752-753-754-755-756-757-758-759-760-761-762-763-764-765-766-767-768-769-770-771-772-773-774-775-776-777-778-779-780-781-782-783-784-785-786-787-788-789-790-791-792-793-794-795-796-797-798-799-800-801-802-803-804-805-806-807-808-809-810-811-812-813-814-815-816-817-818-819-820-821-822-823-824-825-826-827-828-829-830-831-832-833-834-835-836-837-838-839-840-841-842-843-844-845-846-847-848-849-850-851-852-853-854-855-856-857-858-859-860-861-862-863-864-865-866-867-868-869-870-871-872-873-874-875-876-877-878-879-880-881-882-883-884-885-886-887-888-889-890-891-892-893-894-895-896-897-898-899-900-901-902-903-904-905-906-907-908-909-910-911-912-913-914-915-916-917-918-919-920-921-922-923-924-925-926-927-928-929-930-931-932-933-934-935-936-937-938-939-940-941-942-943-944-945-946-947-948-949-950-951-952-953-954-955-956-957-958-959-960-961-962-963-964-965-966-967-968-969-970-971-972-973-974-975-976-977-978-979-980-981-982-983-984-985-986-987-988-989-990-991-992-993-994-995-996-997-998-999-1000-1001-1002-1003-1004-1005-1006-1007-1008-1009-1010-1011-1012-1013-1014-1015-1016-1017-1018-1019-1020-1021-1022-1023-1024-1025-1026-1027-1028-1029-1030-1031-1032-1033-1034-1035-1036-1037-1038-1039-1040-1041-1042-1043-1044-1045-1046-1047-1048-1049-1050-1051-1052-1053-1054-1055-1056-1057-1058-1059-1060-1061-1062-1063-1064-1065-1066-1067-1068-1069-1070-1071-1072-1073-1074-1075-1076-1077-1078-1079-1080-1081-1082-1083-1084-1085-1086-1087-1088-1089-1090-1091-1092-1093-1094-1095-1096-1097-1098-1099-1100-1101-1102-1103-1104-1105-1106-1107-1108-1109-1110-1111-1112-1113-1114-1115-1116-1117-1118-1119-1120-1121-1122-1123-1124-1125-1126-1127-1128-1129-1130-1131-1132-1133-1134-1135-1136-1137-1138-1139-1140-1141-1142-1143-1144-1145-1146-1147-1148-1149-1150-1151-1152-1153-1154-1155-1156-1157-1158-1159-1160-1161-1162-1163-1164-1165-1166-1167-1168-1169-1170-1171-1172-1173-1174-1175-1176-1177-1178-1179-1180-1181-1182-1183-1184-1185-1186-1187-1188-1189-1190-1191-1192-1193-1194-1195-1196-1197-1198-1199-1200-1201-1202-1203-1204-1205-1206-1207-1208-1209-1210-1211-1212-1213-1214-1215-1216-1217-1218-1219-1220-1221-1222-1223-1224-1225-1226-1227-1228-1229-1230-1231-1232-1233-1234-1235-1236-1237-1238-1239-1240-1241-1242-1243-1244-1245-1246-1247-1248-1249-1250-1251-1252-1253-1254-1255-1256-1257-1258-1259-1260-1261-1262-1263-1264-1265-1266-1267-1268-1269-1270-1271-1272-1273-1274-1275-1276-1277-1278-1279-1280-1281-1282-1283-1284-1285-1286-1287-1288-1289-1290-1291-1292-1293-1294-1295-1296-1297-1298-1299-1300-1301-1302-1303-1304-1305-1306-1307-1308-1309-1310-1311-1312-1313-1314-1315-1316-1317-1318-1319-1320-1321-1322-1323-1324-1325-1326-1327-1328-1329-1330-1331-1332-1333-1334-1335-1336-1337-1338-1339-1340-1341-1342-1343-1344-1345-1346-1347-1348-1349-1350-1351-1352-1353-1354-1355-1356-1357-1358-1359-1360-1361-1362-1363-1364-1365-1366-1367-1368-1369-1370-1371-1372-1373-1374-1375-1376-1377-1378-1379-1380-1381-1382-1383-1384-1385-1386-1387-1388-1389-1390-1391-1392-1393-1394-1395-1396-1397-1398-1399-1400-1401-1402-1403-1404-1405-1406-1407-1408-1409-1410-1411-1412-1413-1414-1415-1416-1417-1418-1419-1420-1421-1422-1423-1424-1425-1426-1427-1428-1429-1430-1431-1432-1433-1434-1435-1436-1437-1438-1439-1440-1441-1442-1443-1444-1445-1446-1447-1448-1449-1450-1451-1452-1453-1454-1455-1456-1457-1458-1459-1460-1461-1462-1463-1464-1465-1466-1467-1468-1469-1470-1471-1472-1473-1474-1475-1476-1477-1478-1479-1480-1481-1482-1483-1484-1485-1486-1487-1488-1489-1490-1491-1492-1493-1494-1495-1496-1497-1498-1499-1500-1501-1502-1503-1504-1505-1506-1507-1508-1509-1510-1511-1512-1513-1514-1515-1516-1517-1518-1519-1520-1521-1522-1523-1524-1525-1526-1527-1528-1529-1530-1531-1532-1533-1534-1535-1536-1537-1538-1539-1540-1541-1542-1543-1544-1545-1546-1547-1548-1549-1550-1551-1552-1553-1554-1555-1556-1557-1558-1559-1560-1561-1562-1563-1564-1565-1566-1567-1568-1569-1570-1571-1572-1573-1574-1575-1576-1577-1578-1579-1580-1581-1582-1583-1584-1585-1586-1587-1588-1589-1590-1591-1592-1593-1594-1595-1596-1597-1598-1599-1600-1601-1602-1603-1604-1605-1606-1607-1608-1609-1610-1611-1612-1613-1614-1615-1616-1617-1618-1619-1620-1621-1622-1623-1624-1625-1626-1627-1628-1629-1630-1631-1632-1633-1634-1635-1636-1637-1638-1639-1640-1641-1642-1643-1644-1645-1646-1647-1648-1649-1650-1651-1652-1653-1654-1655-1656-1657-1658-1659-1660-1661-1662-1663-1664-1665-1666-1667-1668-1669-1670-1671-1672-1673-1674-1675-1676-1677-1678-1679-1680-1681-1682-1683-1684-1685-1686-1687-1688-1689-1690-1691-1692-1693-1694-1695-1696-1697-1698-1699-1700-1701-1702-1703-1704-1705-1706-1707-1708-1709-1710-1711-1712-1713-1714-1715-1716-1717-1718-1719-1720-1721-1722-1723-1724-1725-1726-1727-1728-1729-1730-1731-1732-1733-1734-1735-1736-1737-1738-1739-1740-1741-1742-1743-1744-1745-1746-1747-1748-1749-1750-1751-1752-1753-1754-1755-1756-1757-1758-1759-1760-1761-1762-1763-1764-1765-1766-1767-1768-1769-1770-1771-1772-1773-1774-1775-1776-1777-1778-1779-1780-1781-1782-1783-1784-1785-1786-1787-1788-1789-1790-1791-1792-1793-1794-1795-1796-1797-1798-1799-1800-1801-1802-1803-1804-1805-1806-1807-1808-1809-1810-1811-1812-1813-1814-1815-1816-1817-1818-1819-1820-1821-1822-1823-1824-1825-1826-1827-1828-1829-1830-1831-1832-1833-1834-1835-1836-1837-1838-1839-1840-1841-1842-1843-1844-1845-1846-1847-1848-1849-1850-1851-1852-1853-1854-1855-1856-1857-1858-1859-1860-1861-1862-1863-1864-1865-1866-1867-1868-1869-1870-1871-1872-1873-1874-1875-1876-1877-1878-1879-1880-1881-1882-1883-1884-1885-1886-1887-1888-1889-1890-1891-1892-1893-1894-1895-1896-1897-1898-1899-1900-1901-1902-1903-1904-1905-1906-1907-1908-1909-1910-1911-1912-1913-1914-1915-1916-1917-1918-1919-1920-1921-1922-1923-1924-1925-1926-1927-1928-1929-1930-1931-1932-1933-1934-1935-1936-1937-1938-1939-1940-1941-1942-1943-1944-1945-1946-1947-1948-1949-1950-1951-1952-1953-1954-1955-1956-1957-1958-1959-1960-1961-1962-1963-1964-1965-1966-1967-1968-1969-1970-1971-1972-1973-1974-1975-1976-1977-1978-1979-1980-1981-1982-1983-1984-1985-1986-1987-1988-1989-1990-1991-1992-1993-1994-1995-1996-1997-1998-1999-2000-2001-2002-2003-2004-2005-2006-2007-2008-2009-2010-2011-2012-2013-2014-2015-2016-2017-2018-2019-2020-2021-2022-2023-2024-2025-2026-2027-2028-2029-2030-2031-2032-2033-2034-2035-2036-2037-2038-2039-2040-2041-2042-2043-2044-2045-2046-2047-2048-2049-2050-2051-2052-2053-2054-2055-2056-2057-2058-2059-2060-2061-2062-2063-2064-2065-2066-2067-2068-2069-2070-2071-2072-2073-2074-2075-2076-2077-2078-2079-2080-2081-2082-2083-2084-2085-2086-2087-2088-2089-2090-2091-2092-2093-2094-2095-2096-2097-2098-2099-2100-2101-2102-2103-2104-2105-2106-2107-2108-2109-2110-2111-2112-2113-2114-2115-2116-2117-2118-2119-2120-2121-2122-2123-2124-2125-2126-2127-2128-2129-2130-2131-2132-2133-2134-2135-2136-2137-2138-2139-2140-2141-2142-2143-2144-2145-2146-2147-2148-2149-2150-2151-2152-2153-2154-2155-2156-2157-2158-2159-2160-2161-2162-2163-2164-2165-2166-2167-2168-2169-2170-2171-2172-2173-2174-2175-2176-2177-2178-2179-2180-2181-2182-2183-2184-2185-2186-2187-2188-2189-2190-2191-2192-2193-2194-2195-2196-2197-2198-2199-2200-2201-2202-2203-2204-2205-2206-2207-2208-2209-2210-2211-2212-2213-2214-2215-2216-2217-2218-2219-2220-2221-2222-2223-2224-2225-2226-2227-2228-2229-2230-2231-2232-2233-2234-2235-2236-2237-2238-2239-2240-2241-2242-2243-2244-2245-2246-2247-2248-2249-2250-2251-2252-2253-2254-2255-2256-2257-2258-2259-2260-2261-2262-2263-2264-2265-2266-2267-2268-2269-2270-2271-2272-2273-2274-2275-2276-2277-2278-2279-2280-2281-2282-2283-2284-2285-2286-2287-2288-2289-2290-2291-2292-2293-2294-2295-2296-2297-2298-2299-2300-2301-2302-2303-2304-2305-2306-2307-2308-2309-2310-2311-2312-2313-2314-2315-2316-2317-2318-2319-2320-2321-2322-2323-2324-2325-2326-2327-2328-2329-2330-2331-2332-2333-2334-2335-2336-2337-2338-2339-2340-2341-2342-2343-2344-2345-2346-2347-2348-2349-2350-2351-2352-2353-2354-2355-2356-2357-2358-2359-2360-2361-2362-2363-2364-2365-2366-2367-2368-2369-2370-2371-2372-2373-2374-2375-2376-2377-2378-2379-2380-2381-2382-2383-2384-2385-2386-2387-2388-2389-2390-2391-2392-2393-2394-2395-2396-2397-2398-2399-2400-2401-2402-2403-2404-2405-2406-2407-2408-2409-2410-2411-2412-2413-2414-2415-2416-2417-2418-2419-2420-2421-2422-2423-2424-2425-2426-2427-2428-2429-2430-2431-2432-2433-2434-2435-2436-2437-2438-2439-2440-2441-2442-2443-2444-2445-2446-2447-2448-2449-2450-2451-2452-2453-2454-2455-2456-2457-2458-2459-2460-2461-2462-2463-2464-2465-2466-2467-2468-2469-2470-2471-2472-2473-2474-2475-2476-2477-2478-2479-2480-2481-2482-2483-2484-2485-2486-2487-2488-2489-2490-2491-2492-2493-2494-2495-2496-